

VII kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **KOMISJI ADMINISTRACJI I CYFRYZACJI**
(NR 125)

■ **KOMISJI MNIEJSZOŚCI NARODOWYCH**
I ETNICZNYCH
(NR 103)

z dnia 4 sierpnia 2015 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Administracji i Cyfryzacji (nr 125)

Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych (nr 103)

4 sierpnia 2015 r.

Komisje: Administracji i Cyfryzacji oraz Mniejszości Narodowych i Etnicznych, obradujące pod przewodnictwem posła **Mirona Sycza (PO)**, przewodniczącego Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych, rozpatrzyły:

– poselski projekt ustawy o zmianie ustawy o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym oraz niektórych innych ustaw (druk nr 3545).

W posiedzeniu wzięli udział: **Stanisław Huskowski** sekretarz stanu w Ministerstwie Administracji i Cyfryzacji wraz ze współpracownikami, **Grażyna Płoszajska** radca ministra w Departamencie Kształcenia Ogólnego i Wychowania Ministerstwa Edukacji Narodowej wraz ze współpracownikami, **Wiesława Kostrzewa-Zorbas** radca szefa Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, **Jarosław Firlej** ekspert w Departamencie Mediów Publicznych Biura Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji, **Grzegorz Kuprianowicz** członek Komisji Wspólnej Rządu i Mniejszości Narodowych i Etnicznych, **Marcin Maksymiuk** ekspert Związku Powiatów Polskich oraz przewodniczący Związku Białoruskiego w Rzeczypospolitej Polskiej **Eugeniusz Wappa**.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Beata Machul-Telus**, **Jolanta Osiak** i **Jolanta Ostrowska** – z sekretariatów Komisji w Biurze Komisji Sejmowych oraz **Wojciech Miller** i **Aleksandra Ostapiuk** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Dzień dobry państwu. Otwieram wspólne posiedzenie Komisji Administracji i Cyfryzacji oraz Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych.

Witam serdecznie wszystkich przybyłych posłów i gości zaproszonych na posiedzenie Komisji.

Witam serdecznie przedstawicieli Ministerstwa Administracji i Cyfryzacji z panem ministrem Stanisławem Huskowskim. Witam serdecznie panią Grażynę Płoszajską, radcę ministra edukacji narodowej. Witam serdecznie pana Jarosława Firleja, eksperta w Departamencie Mediów Publicznych Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji.

Miło mi jest poinformować, że w dniu dzisiejszym na naszym posiedzeniu są przedstawiciele mniejszości narodowych. Witam serdecznie pana Grzegorza Kuprianowicza, prezesa Towarzystwa Ukraińskiego. Witam serdecznie pana Eugeniusza Wappę ze Związku Białoruskiego w Rzeczypospolitej Polskiej.

Szanowni państwo, przepraszam najmocniej. Stwierdzam kworum.

Informuję, że marszałek Sejmu w dniu 23 czerwca br. skierował do Komisji Administracji i Cyfryzacji oraz Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych do pierwszego czytania poselski projekt ustawy o zmianie ustawy o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym oraz niektórych innych ustaw (druk nr 3545). Pierwsze czytanie zostało zakończone w dniu 21 lipca br.

Porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia obejmuje rozpatrzenie projektu ustawy z druku nr 3545.

Zapytam, czy są uwagi do porządku dziennego posiedzenia. Nie słyszę. Wobec tego stwierdzam, że Komisje przyjęły porządek dzienny bez zmian.

Zatem, szanowni państwo, zgodnie z procedurą, przystępujemy do rozpatrywania projektu.

Posel Józefa Hrynkiewicz (PiS):

Czy mogłabym mieć pytanie do przedstawiciela rządu, do pana ministra?

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Teraz, tak? Dotyczy to tytułu?

Posel Józefa Hrynkiewicz (PiS):

Nie. Dotyczy to w ogóle ustawy.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Proszę uprzejmie.

Posel Józefa Hrynkiewicz (PiS):

Panie przewodniczący, szanowni państwo, panie ministrze, zapisy tej ustawy, a w szczególności jej poprawki, zawierają bardzo poważne obciążenia finansowe, związane z powoływaniem pełnomocników, ze sporządzaniem różnego rodzaju dokumentów w różnych językach, przy czym nie mówi się tutaj, czy ten dokument ma być sporządzony w języku, który będzie takim językiem, jaki potocznie jest używany czy też w języku urzędowym, jakiego wymaga sąd, więc języku, który będzie po prostu potwierdzony przez tłumacza przysięgłego.

Z tym związane są, panie ministrze, bardzo poważne koszty. Chciałam zapytać, czy ktoś te koszty oszacował. Gdzie to będzie? Na jakim terenie? W jakich gminach? W jakich powiatach? Prosiłabym, przed przystąpieniem do procedowania, żebyśmy sobie odpowiedzieli na pytania dotyczące kosztów wprowadzenia tej ustawy.

To jest sprawa dzisiaj podstawowa, ponieważ będziemy musieli, przyjmując ustawę, powiedzieć: „Będzie to kosztowało powiat, który to wprowadzi, gminę, która to wprowadzi, tyle a tyle”. Źródłem pokrycia tego nie może być powiat, bo powiat w ogóle nie ma prawie dochodów. Tak został skonstruowany. Być może gmina, ale na jakich zasadach? Nie ma tutaj tej części, która dla każdej ustawy jest bardzo ważna.

Jeśli mogę prosić, panie ministrze, proszę o odpowiedź na to pytanie.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Dziękuję bardzo. Panie ministrze, proszę bardzo.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Administracji i Cyfryzacji Stanisław Huskowski:

Skutki finansowe tej ustawy są zawarte w uzasadnieniu dostarczonym przez projektodawców ustawy, zgodnie z przepisami prawa.

Rząd nie podważa tych szacunków, które są podane w uzasadnieniu.

Co więcej, opinia rządu w sprawach tego projektu ustawy jest w ostatniej fazie. W najbliższych dniach zapewne rząd podejmie decyzję. Wszystko wskazuje na to, że będzie to decyzja pozytywna, gdyż w toku konsultacji międzyresortowych nie spotkaliśmy się z jakimis – że tak powiem – protestami czy innym spojrzeniem na tę ustawę. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Dziękuję bardzo. Proszę, pani poseł.

Posel Józefa Hrynkiewicz (PiS):

Te wyliczenia, które występują w projekcie ustawy i zostały zawarte przez wnioskodawców, nie są wszystkimi wyliczeniami. Nie zawierają tych wszystkich pozycji, które występują w zaproponowanych poprawkach do tej ustawy.

Dlatego prosiłabym jednak pana ministra, aby pan minister zechciał odpowiedzieć w pełni na to pytanie. To nie będzie ani 5, ani 10 tys. złotych. Jaki zakres finansowy ta ustawa obejmie w jednym roku, w następnych latach?

Prosiłabym pana ministra, aby odpowiedział, że jest takie oszacowanie. Czy wiemy dokładnie, gdzie będą wprowadzane takie rozwiązania? Na jakim terenie, w których gminach, w których powiatach? jakie jest rozmieszczenie?

No przecież podejmujemy tutaj pewne zobowiązania ustawowe. Podejmuje je Sejm. Panie ministrze, nie możemy powiedzieć tylko, że zostało to oszacowane na bardzo

niskim poziomie, bo choćby samo tłumaczenie, np. dokumentów, jeśli to mają być dokumenty urzędowe i mają spełniać wszystkie normy dokumentów urzędowych, to one nie mogą być napisane językiem potocznym, prawda? Muszą one być napisane językiem, który jest po prostu powszechnie używany, np. w obrocie prawnym. Dokument musi być napisany przez osoby przygotowane do tego, co najmniej filologów, którzy mają takie możliwości i zdolności, prawda?

Takich tutaj wyliczeń nie ma, panie ministrze. Nie wszystkie koszty są wyliczone. Ile będzie kosztowało zatrudnienie pełnomocnika w gminie? Jaka będzie wartość po prostu tych wszystkich zobowiązań, które podejmujemy, przyjmując ustawę? To ma naprawdę bardzo istotne znaczenie.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Pragnę zauważyć, zanim pan minister odpowie, że te koszty dotyczą w szczególności samorządów i nie ma tutaj zapisów obligatoryjnych. W zasadzie, jeżeli gminę będzie stać na takie rozwiązanie, też i finansowe, to będzie to wprowadzać, jeśli nie, to naturalne, że nie będzie wprowadzać. A przynajmniej tak to rozumiem.

Jeśli pan minister ma inną interpretację, to proszę uprzejmie.

Sekretarz stanu w MAiC Stanisław Huskowski:

Dodam tylko do tego, że poprawek myśmy jako rząd zupełnie nie szacowali. O ile wiem, poprawki zostały zgłoszone przez legislatorów sejmowych. Te poprawki dostałem dzisiaj.

Nie jest zresztą naszym zadaniem szacowanie skutków finansowych poprawek. To jest projekt poselski, w związku z czym właścicielem – że tak powiem – są posłowie.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Dziękuję bardzo.

Wobec tego przystępujemy do rozpatrywania projektu. Tytuł.

Proszę, pani poseł Arciszewska.

Posel Dorota Arciszewska-Mielewczyk (PiS):

Panie ministrze, szanowni państwo, to wszystko jest postawione na głowie.

Pan minister reprezentuje rząd. Odpowiadając na pytanie, odsyła nas pan do dokumentów, w których właśnie odpowiedzi na zadane panu pytania nie otrzymujemy. Nie analizuje pan poprawek, mówiąc, że one należą do posłów, reprezentując rząd, który za chwilę sceduje nowe zadania na powiaty, które nie zarabiają pieniędzy, ale mogą mieć koszty związane z tą ustawą. Nie chce pan ustosunkować się do tych poprawek i odpowiedzieć pani poseł na pytanie.

To oznaczałoby, co jeszcze pana wypowiedź potwierdza, że absolutnie nie interesują pana ewentualne koszty, tak jakby to nie było w obrębie państwa polskiego.

W związku z tym, że to są bardzo poważne zmiany – przynajmniej my poważnie podchodzimy do tego typu ustaw – w zakresie możliwości funkcjonowania wszelkich mniejszości narodowych w Polsce, proponuję dopóty nie procedować tego projektu, dopóki pan minister, który powinien tutaj stać na straży bezpieczeństwa, jak również oszczędności, o których Platforma Obywatelska tak dużo mówi, związanych z wydatkami z budżetu państwa... Chodzi o specjalistów, językoznawców i wszystkie inne osoby, które musiałyby pisać, tłumaczyć, tworzyć pisma w języku mniejszości.

Proponuję, żeby nie procedować do czasu, kiedy pan minister albo ministerstwo czy urzędnicy państwowi nie przedstawiają kalkulacji, ewentualnej analizy kosztów, ponieważ to jest w zakresie państwa obowiązków, żebyście znali i byli świadomi tego, jakie ustawy proceduje się w Sejmie. Jeżeli ustawa nie mieści się w kategoriach kosztowych i racji stanu państwa polskiego, to powinni państwo to wyartykułować.

Pan, panie ministrze, jest reprezentantem rządu, który powinien odpowiedzieć nam na te wszystkie pytania. W związku z tym, że my, niestety... Nie przyjmuję usprawiedliwienia, że ten projekt należy do posłów, bo to nie jest butelka wody albo długopis, tylko to jest projekt, który za chwilę będzie musiał być realizowany. Będzie on również otwierał furtki każdej innej grupie i jej możliwościom, każdemu pomysłowi – przepraszam – nie najmądrzejszemu, który będzie wiązał się z workiem pieniędzy bliżej nieokreślonym.

Jeżeli państwo nie są w stanie tych kosztów określić, nawet w przybliżeniu, pokazując nam zakres gmin, powiatów, obszarów, które by podlegały – tym bardziej, że już dzisiaj jest wiele danych, na których można by te informacje oprzeć – zgłaszam wniosek, żeby nie procedować nad tym projektem do momentu uzyskania tak ważnych dla budżetu państwa informacji. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Dziękuję bardzo. Szanowni państwo, to był wniosek, który... Czy w tej sprawie jeszcze, pani poseł?

Poseł Józefa Hrynkiewicz (PiS):

Tak. Ja również popieram ten wniosek formalny, ponieważ potrzebne nam jest wyliczenie kosztów.

Reprezentując tutaj Komisję Administracji i Cyfryzacji, chcę powiedzieć, że dla nas zobowiązania ustawowe są zobowiązaniami, które państwo musi wypełniać. To nie jest dowolność po prostu, tylko musi wypełniać. To jest jedna sprawa.

Druga sprawa. Spis powszechny z 2011 r., panie ministrze, bardzo dokładnie określa tereny, zarówno gminy, jak i powiaty, zamieszkałe przez mniejszości narodowe i etniczne. W związku z tym nie możemy procedować dalej nad tą ustawą, nie wiedząc, kogo ona dotyczy, w jakim zakresie terytorialnym i ile będzie kosztowała.

Dlatego do czasu zajęcia stanowiska wobec tych poprawek, które istotnie zmieniają projekt, zgłaszam wniosek o zwołanie przerwy. Jak dostaniemy stanowisko rządu, wyliczone koszty oraz zakres terytorialny obowiązywania tej ustawy, na czas taki, jaki obecnie mamy, to – oczywiście – przystąpimy do dalszego procedowania.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Dziękuję, pani poseł. Szanowni państwo, jeszcze raz chcę zabrać głos w tej dyskusji.

Zrozumiałem, że te zmiany, które wnosimy, nie stawiają samorządów w takiej sytuacji, że muszą wydatkować te środki. Jeśli samorząd stać na to, po prostu powołuje pełnomocnika. Znam taki samorząd, który już powołał pełnomocnika, bo po prostu ich stać na to i uważają, że to są ważne sprawy. To nie jest od razu obligatoryjne umocowanie w samorządach.

Wniosek był jednak formalny, w zasadzie nawet dwa w tej samej sprawie, aby..

Jeszcze pani poseł i pan minister. Czy może być taka kolejność? Bo może w tej samej sprawie. Proszę, pani poseł Teresa Hoppe.

Poseł Teresa Hoppe (PO):

Panie przewodniczący, szanowne Komisje, zgłaszam wniosek przeciwny.

Uważam, że zanim zaczęliśmy procedować tę ustawę, zostały nam pokazane koszty, jakie ewentualnie mogą być. One nie są ani wygórowane, ani przesadzone. W ogóle w tej chwili widzę, że sprawa jest wyolbrzymiona tylko po to, żeby zastopować tę ustawę. W moim odczuciu, ale nie tylko w moim odczuciu, lecz rzeczywiście, te koszty zostały już nam przedstawione i na piśmie, i w tej chwili je określił pan minister.

Nie widzę żadnego powodu, żeby z tej ustawy robić jakieś wielkie zagrożenie, jeżeli w samorządzie na pół etatu będzie jeden pracownik, bo tak to sobie wyobrażam, który jeszcze jednocześnie może pełnić jakieś inne funkcje. Bo ileż tam wniosków może być? Może będzie ich 10 na rok albo ileś, więc nie wolno z tego powodu robić tutaj jakiejś blokady ustawy.

Mój wniosek jest zupełnie przeciwny. Jesteśmy dobrze zorientowani, jakie to będą koszty. Nie musimy się tutaj wiele nad tym zastanawiać, jak gdyby to była ustawa, która by dotyczyła nie wiadomo jakich milionów.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Dziękuję bardzo, pani poseł. Proszę, pan minister Stanisław Huskowski.

Sekretarz stanu w MAiC Stanisław Huskowski:

Szanowni państwo, od 12 lat jestem parlamentarzystą i naprawdę nigdy się z tym nie spotkałem, a uczestniczyłem już w uchwalaniu tysięcy ustaw, że jeżeli jest projekt poselski i legislatorzy zgłaszają jakieś poprawki do projektu poselskiego, to rząd musi osza-

cować i przynieść na piśmie informację, ile będzie kosztowało wprowadzenie poprawek przygotowanych przez legislatorów do projektu poselskiego.

Pani poseł, to jest po prostu kompletnie nie do przyjęcia. Nie mówiąc o tym, że rząd jest władzą wykonawczą i to parlament... Ten projekt nie był w najmniejszym stopniu projektem rządowym. Był to projekt przygotowany przez posłów. Jesteśmy na wspólnym posiedzeniu Komisji i idzie to torem... Rząd może – ma prawo – do tego nie mieć żadnej opinii. Żadnej opinii. To jest zgodne z literą prawa. Pani poseł, może nie zgadza się pani z takim podejściem, ale...

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Dziękuję bardzo, panie ministrze. Był wniosek pani poseł Arciszewskiej, poparty przez wniosek pani poseł Hryniewicz. Wobec tego powinniśmy przegłosować ten wniosek. Proszę mi wybaczyć.

Stawiam wobec tego pod głosowanie wniosek pani poseł Arciszewskiej, poparty przez panią poseł Hryniewicz, aczkolwiek z wiedzą, że był wniosek przeciwny.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem tego wniosku? Proszę o podniesienie ręki i policzenie głosów. Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał?

Stwierdzam, że przy 11 głosach przeciwnych, 5 – „za” i braku wstrzymujących się wniosek nie przeszedł.

Wobec tego przystępujemy do rozpatrzenia projektu.

Tytuł. Czy są uwagi lub propozycje poprawek do tytułu ustawy?

Strona rządowa nie ma uwag, jak i Biuro Legislacyjne. Czy ze strony państwa też nie ma uwag? Proszę uprzejmie, pani poseł Hryniewicz.

Poseł Józefa Hrynkiewicz (PiS):

Przepraszam, moje nazwisko brzmi Hrynkiewicz w pełnej wersji.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Przepraszam najmocniej. Pani poseł, przepraszam.

Poseł Józefa Hrynkiewicz (PiS):

Mam pytanie do Biura Legislacyjnego. Państwo raz przepuścili taką nazwę jak „język regionalny”, taką konstrukcję słowną. Czy państwo mają definicję języka regionalnego?

Naprawdę, szukałam tego i nigdzie nie znalazłam, poza antropologią, która wyjaśnia, że mogą to być języki używane przez jakieś pierwotne plemiona. Na wyspach, które nigdy nie zostały odkryte. Dzisiaj już nie ma takich, ale zdarzały się jeszcze w XIX w. Tam obejmowały one jakiś region. Nie ma dzisiaj takich.

Kto dopuścił do czegoś takiego? Dlaczego my dalej w to brniemy?

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Dziękuję bardzo. Chcę podkreślić, że praktycznie taka ustawa – ustawa o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym – już jest, oczywiście, czyli na pewno to było rozpatrywane, prawda? Jeśli państwo chcą coś w tej sprawie wyjaśnić, to proszę.

Legislator Aleksandra Ostapiuk:

Biuro Legislacyjne na tym etapie nie analizowało przesłanek, na jakich został wprowadzony w 2005 r. język regionalny do ustawy. My, oczywiście, możemy to sprawdzić, patrząc na proces legislacyjny. Natomiast na tym etapie my tego nie analizowaliśmy.

Ta nazwa funkcjonuje dzisiaj w obrocie prawnym, jest w ustawie, w związku z czym nie podnosiliśmy i nie podnosimy w tym zakresie wątpliwości, ponieważ te zmiany, które są zaproponowane w projekcie, wpisują się w to, co już dzisiaj jest uregulowane w ustawie.

Jeśli chodzi o te zmiany dotyczące języka regionalnego, one dzisiaj są w ustawie, w związku z czym nie analizowaliśmy pod tym kątem, dlaczego w 2005 r. ustawodawca zdecydował się wprowadzić takie pojęcie do ustawy.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Dziękuję bardzo. Pani poseł, zapytam, czy ta pani uwaga miałaby oznaczać, że mielibyśmy przegłosować tytuł ustawy, tak? Pani poseł, czy w ten sposób pani wnioskuje, żeby to przegłosować? Nie.

Poseł Józefa Hrynkiewicz (PiS):

Nie. Rozumiem, że Biuro Legislacyjne nie ma wyjaśnienia, tak jak nie miało wtedy, 10 lat temu, gdy takie głupstwa wpisywało się do ustawy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Wobec tego, skoro nie ma uwag, stwierdzam, że Komisja przyjęła tytuł projektu ustawy.

Przystępujemy do rozpatrywania art. 1.

Zmiana pierwsza. Czy są uwagi do zmiany pierwszej?

Do pierwszej? Może pan przewodniczący...

Poseł Eugeniusz Czykwin (SLD):

Panie przewodniczący, Wysokie Komisje, proszę o głos w tej chwili.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Proszę, pan przewodniczący Eugeniusz Czykwin.

Poseł Eugeniusz Czykwin (SLD):

Dlatego, że obawiam się, bo mieliśmy taką praktykę, że później nie będę mógł, mając prawo zgłoszenia poprawek, z tego skorzystać, ponieważ może pan stwierdzić, bo taka jest procedura, że już przeszliśmy do następnego punktu.

Chciałbym zgłosić poprawkę do art. 2.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Panie przewodniczący, ale jeszcze nie procedujemy nad art. 2. Dopiero art. 1.

Poseł Eugeniusz Czykwin (SLD):

Nie, nie. Chcemy przejść do zmian w art. 3. A ja chcę zgłosić poprawkę do art. 2 ustawy.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

My w tej chwili...

Poseł Eugeniusz Czykwin (SLD):

Do ustawy. Chcę zgłosić poprawkę do ustawy.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Przepraszam. Proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Wojciech Miller:

Z tego, co zrozumieliśmy, pan poseł chce zgłosić propozycję poprawki do art. 2 ustawy zmienianej. Nie ustawy zmieniającej, tylko zmienianej.

Ten przepis nie jest objęty projektem. Jeśli zmiana dotycząca tego artykułu miałaby się znaleźć w ustawie, to powinna w tym momencie zostać rozpatrzona.

Poseł Eugeniusz Czykwin (SLD):

Dlatego właśnie chciałem ją zgłosić i ewentualnie prosić Komisje o odniesienie się.

Zgłaszam projekt poprawki do art. 2 ust. 2 ustawy, który brzmi: „Za mniejszości narodowe uznaje się następujące mniejszości” i tu mamy je wyliczone. Proponuję, żeby do tych punktów dodać pkt 2a) o treści: „grecką”. Uzupełnienie spisu o mniejszość grecką.

Z tym się wiąże, co od razu zgłoszę, poprawka w art. 24 ust. 1 pkt 2, gdzie byśmy dodali lit. n) z dopiskiem: „jeden przedstawiciel mniejszości greckiej”, bo to jest konsekwencja ewentualnego przyjęcia tej poprawki.

Dwa słowa uzasadnienia. Szanowni państwo, 18 marca w czasie posiedzenia naszej Komisji przedstawiciele społeczności greckiej zwracali się do nas z prośbą o dokonanie takiej poprawki. Przyznam samokrytycznie, że w 2005 r., kiedy była uchwalana ustawa, ta mniejszość się w niej nie znalazła. Powiedziałbym, że na podstawie jednej niepełnej analizy jednego z profesorów, który uznał – przypuszczam, że może po prostu z braku dostatecznej wiedzy – że mniejszość grecka pojawiła się w Polsce w wyniku przesiedleń po II wojnie światowej. Tymczasem z tego obszernego materiału, który przedstawił nam przewodniczący Federacji Stowarzyszeń Greków w Polsce „Hellada” pan Konstandynos Chrystou – to jest w sprawozdaniu Komisji – wynika, że trudno zanegować, że Grecy

jako mniejszość na terenach Rzeczypospolitej na pewno zamieszkiwali już od XVI–XVII w. Świątynie greckie, które były...

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Panie przewodniczący, wydaje mi się, że...

Poseł Eugeniusz Czykwin (SLD):

Już kończę. Z całą pewnością ich liczebność i ich obecność nie była udokumentowana słabiej niż, np. mniejszości ormiańskiej czy tatarskiej.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Panie przewodniczący, w mojej ocenie, wychodzimy bardzo daleko poza obszar projektowanych zmian. Bardzo daleko.

A wobec tego, oczywiście, skoro Biuro Legislacyjne twierdzi, że można... Proszę uprzejmie, niech pan jeszcze raz wytłumaczy.

Legislator Wojciech Miller:

My jedynie odnosiliśmy się do tego, w którym momencie taka poprawka powinna zostać zgłoszona. Natomiast merytorycznie do tej poprawki się nie odnosiliśmy, bo jeszcze jej nie znaleźliśmy.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Możecie się odnieść?

Legislator Wojciech Miller:

Tak. Natomiast poprawka zakładająca uzupełnienie katalogu mniejszości narodowych o kolejną mniejszość, tj. mniejszość grecką, w naszej ocenie, wychodzi poza zakres ustawy zaproponowany przez wnioskodawców. Oczywiście, są to wątpliwości, które bazują na dotychczasowym orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego.

Przypomnę, że jesteśmy na etapie po pierwszym czytaniu wniesionej ustawy. Pierwszemu czytaniu został poddany projekt w określonym kształcie. Można ustalić jego zakres przedmiotowy.

No, i tutaj w zasadzie z całą pewnością Biuro Legislacyjne może stwierdzić, że taka poprawka poza zakres by wychodziła. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Dziękuję bardzo. Proszę, pani poseł Arciszewska.

Poseł Dorota Arciszewska-Mielewczyk (PiS):

Panie przewodniczący, mam naprawdę prośbę, żebyśmy opuścili te opary absurdu. Ta propozycja pana posła Czykwina jest absolutnie... Przepraszam za słowo, ale przesadzona to mało powiedziane.

Państwo doskonale znają się na procedurach i na poprawkach, które można zgłaszać, które mieszczą się w ramach projektu, a które poza projekt wykraczają.

Rozumiem, że zbliżają się wybory i o głosy wszystkich państwo walczą, ale zmieniając ustawę o mniejszościach w ten sposób przed końcem kadencji, w tak niepoważny i tak – przepraszam – nieprzygotowany sposób, myśląc, że tak po cwaniacku to się uda... Bardzo proszę, żeby państwo, panowie właściwie, tego nie stosowali.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Pani poseł...

Poseł Dorota Arciszewska-Mielewczyk (PiS):

Dziwię się, że pan minister jeszcze nie zareagował.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Pani poseł...

Poseł Dorota Arciszewska-Mielewczyk (PiS):

Bardzo proszę wycofać się z tego wniosku, bo naprawdę wkraczamy na bardzo niebezpieczną ścieżkę, jeżeli chodzi o tę ustawę. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Pani poseł, proszę nie utożsamiać wszystkich członków Komisji z wnioskiem pana posła Czykwina.

Ja też mam swoje osobiste zdanie, że grupa posłów podpisała się pod pewnymi zmianami. To było już bardzo dawno. Teraz jesteśmy na etapie procedowania. Prosiłbym też o to, abyśmy mogli zakończyć procedowanie tego projektu, który wpłynął do łaski marszałkowskiej dawno, ponad pół roku temu.

A wobec tego nie poddaję tego wniosku pod głosowanie.

Proszę bardzo, panie przewodniczący.

Poseł Eugeniusz Czykwini (SLD):

Panie przewodniczący, czy mógłbym poprosić państwa legislatorów o wypowiedź? Czy mój wniosek według regulaminu powinny Komisje przegłosować?

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Proszę uprzejmie.

Legislator Wojciech Miller:

W naszej ocenie, nie ma podstaw do tego, aby tej poprawki nie poddać pod głosowanie.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Okej. Dziękuję bardzo.

Legislator Wojciech Miller:

Oczywiście, państwo, głosując nad nią, muszą być świadomi tego, o czym Biuro powiedziało wcześniej. Natomiast, w naszej ocenie, nie ma podstaw, aby tej poprawki nie poddać pod głosowanie.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Czyli możemy ją poddać pod głosowanie. Wobec tego zarządzam głosowanie.

Kto jest za przyjęciem wniosku zgłoszonego przez pana posła Czykwina? Proszę o podniesienie ręki. Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał?

Przy 1 głosie „za”, 14 przeciwnych i 2 wstrzymujących się wniosek nie przeszedł.

Proszę bardzo.

Poseł Eugeniusz Czykwini (SLD):

Zgłaszam jako wniosek mniejszości.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Proszę uprzejmie. Zapisane.

Rozumiem, że pan przewodniczący na piśmie to przygotowuje. Okej. Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, drodzy państwo, że jesteśmy w art. 1. Zmiana pierwsza.

Czy są uwagi do zmiany pierwszej?

Są uwagi. Proszę, pan przewodniczący Galla.

Poseł Ryszard Galla (niez.):

Panie przewodniczący, panie ministrze, szanowni posłowie i posłanki, otrzymali państwo propozycje poprawek do projektu ustawy o zmianie ustawy o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym. To jest zestaw poprawek, które są w części merytoryczne, ale także i legislacyjne.

Do art. 3, czyli do tej pierwszej zmiany, jest złożona poprawka, która modyfikuje wprowadzane tutaj nowe definicje organizacji mniejszości narodowych i etnicznych oraz instytucji kulturalnych mających istotne znaczenie dla kultury mniejszości.

Ten temat był przedyskutowany także w czasie pierwszego czytania.

W związku z tym propozycja jest taka, aby w pkt 4 zapisać: „organizacji mniejszości – rozumie się przez to stowarzyszenie, które spełnia łącznie następujące warunki: a) ze statutu wynika, że zrzesza osoby należące do określonej mniejszości, b) przeznacza nie mniej niż 50% kosztów realizacji zadań statutowych na realizację zadań służących zachowaniu i rozwojowi tożsamości kulturowej lub integracji społecznej określonej mniejszości”.

Pkt 5: „instytucji kulturalnej mającej istotne znaczenie dla kultury mniejszości – rozumie się przez to stowarzyszenie albo fundację, która spełnia łącznie następujące warunki: a) ze statutu wynika, że celem jest prowadzenie działalności na rzecz określonej mniejszości, b) prowadzi działalność na rzecz określonej mniejszości”.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Dziękuję bardzo. Proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Aleksandra Ostapiuk:

Poprawka była opracowana w porozumieniu z Biurem Legislacyjnym, w związku z czym Biuro Legislacyjne nie zgłasza do tej poprawki uwag.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Dziękuję bardzo. Strona rządowa.

Poseł Józefa Hrynkiewicz (PiS):

Przepraszam, mam pytanie.

Sekretarz stanu w MAiC Stanisław Huskowski:

Za.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Chwileczkę. Za. Dziękuję.

Kto z państwa ma uwagi? Proszę, pani poseł Hrynkiewicz.

Poseł Józefa Hrynkiewicz (PiS):

Ta zmiana, którą państwo wprowadzili, ma charakter daleko idący, merytoryczny.

Pytanie moje do Biura Legislacyjnego. Jak ta definicja, która tutaj została wytworzona na potrzeby tej poprawki, ma się do definicji z ustawy – Prawo o stowarzyszeniach?

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Dziękuję bardzo.

Poseł Józefa Hrynkiewicz (PiS):

Jaki ma to związek? To nie koniec mojej poprawki.

Dalej, określenie tutaj, że „przeznacza nie mniej niż 50% kosztów” i wymienienie takich bardzo ogólnych działań, zawsze będzie oznaczać, że każde takie stowarzyszenie, które tak się nazwie, będzie takim stowarzyszeniem, prawda? A możemy zapytać: jeżeli są tak bardzo ogólnie określone działania, jak realizacja zadań statutowych czy integracja społeczności, jak rozumiem, to nigdy ten warunek nie zostanie przekroczony, bo zawsze każdą działalność polegającą na jakimkolwiek spotkaniu można nazwać działaniem integracyjnym, prawda?

Tutaj jest tak dużo tych ogólnych określeń, że w gruncie rzeczy nie wiemy, o co tu chodzi. Prosiłabym więc panią mecenas o odniesienie się do tych określeń, które znajdują się w ustawie o stowarzyszeniach.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Proszę, pan przewodniczący Czykwin.

Poseł Eugeniusz Czykwin (SLD):

Panie przewodniczący, Wysokie Komisje, ponieważ również mam uwagi, to może poprosiłbym, żeby państwo legislatorzy też się do tego odnieśli.

Podzielałam wątpliwości pani poseł i w ogóle jestem... Mówiłem to już na naszym posiedzeniu. W mojej ocenie, te propozycje stoją w sprzeczności z wypracowaną w czasie wieloletnich prac ustawą – 17 lat trwały prace nad ustawą. Takie autorytety, jak śp. Jacek Kuroń i osoby bardzo zaangażowane, starały się, żeby ta ustawa służyła przede wszystkim mniejszościom. Te poprawki, moim zdaniem, idą w odwrotnym kierunku.

Szanowni państwo, bo jeżeli wprowadzacie ograniczenia i zdefiniowanie, ale tłumaczycie, że nie będzie to uniemożliwiało organizacjom, fundacjom czy stowarzyszeniom występowania o podmiotową dotację, to chcę przypomnieć, że dysponentem dotacji jest minister – minister administracji i cyfryzacji obecnie, przedtem był minister kultury i dziedzictwa narodowego.

Pytanie do Biura Legislacyjnego. Kto przy takim zapisie będzie weryfikował, że dane stowarzyszenie przeznacza nie mniej niż 50% tych wydatków?

Od razu chciałbym zgłosić poprawkę, żebyśmy w zapisie definiującym instytucje kulturalne mające istotne znaczenie dla kultury mniejszości wykreślili słowo „określonej”, tylko zostałoby w lit. a): „ze statutu wynika, że celem jest prowadzenie działalności na rzecz mniejszości” i wykreślili całkowicie lit. b), która brzmi: „prowadzi działalność na rzecz określonej mniejszości”.

W Polsce mniejszości to jest 1% obywateli. Były już nieraz przypadki działań rządów, działań administracji i działań samorządowych szkodzących tym mniejszościom. Były chwalebne próby integracji, łączenia się w obronie podstawowych praw mniejszości różnych stowarzyszeń różnych mniejszości. Dzisiaj państwo chcą wyeliminować tę możliwość – bym powiedział – solidarności między nimi.

Jeżeli instytucja czy stowarzyszenie, np. zajmujące się działalnością naukową, co jest niezwykle istotne, chciałyby prowadzić taką działalność, to dlaczego mają one mieć zapisane, że np. mają prowadzić działalność tylko na rzecz mniejszości niemieckiej, białoruskiej czy ukraińskiej? Dlaczego nie może instytucja, stowarzyszenie, fundacja prowadzić działalności na rzecz kilku mniejszości i mamy to ograniczyć?

Bardzo proszę o zgodę i o wykreślenie tych słów. Uważam, że będzie to powrotem do ducha ustawy, która była, jak powiedziałem, przez 17 lat procedowana.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Dziękuję bardzo. Proszę najpierw o odpowiedź pana posła Ryszarda Galla.

Poseł Ryszard Galla (niez.):

Panie przewodniczący, szanowni państwo, chciałbym przypomnieć, że efekt w postaci projektu nowelizacji ustawy jest wielomiesięczną pracą przedstawicieli mniejszości narodowych i etnicznych. Przy Komisji Wspólnej Rządu i Mniejszości Narodowych i Etnicznych był powołany zespół roboczy, który nad tymi poprawkami pracował.

Dlaczego pojawiły się poprawki, które miały zdefiniować organizacje mniejszości czy też instytucje pracujące na rzecz mniejszości? Ano dlatego, że przez ten okres 10 lat mieliśmy problem, po pierwsze, z definicją organizacji, które mogą typować swoich przedstawicieli do komisji wspólnej.

Wiem, że nawet do dzisiaj jest ileś tam sporów niewyjaśnionych i nie potrafił wyjaśnić tego nawet pan minister, która organizacja może typować swoich przedstawicieli do komisji wspólnej, szczególnie wtedy, kiedy tych organizacji pojawia się dużo. Jak państwo pamiętają, na posiedzeniach Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych często bywało tak, że jak jedna organizacja wchodziła, to druga wychodziła, więc był z tym problem.

Szukaliśmy propozycji. W pierwszym czytaniu była inna propozycja, do której było wiele uwag. Pozwoliliśmy sobie na dokonanie pewnej zmiany. Myślę, że dobrej zmiany, ponieważ organizacje te muszą funkcjonować w postaci stowarzyszenia, w swoim statucie muszą mieć zapisane zadanie ukierunkowane na mniejszości narodowe i etniczne czy na daną mniejszość, a przecież każde stowarzyszenie przedstawia też swoje sprawozdanie, bo na ogół te stowarzyszenia są także organizacjami pożytku publicznego. Ten dokument jest jawny. Widać wyraźnie, jaka część kosztów ponoszonych przez to stowarzyszenie jest kierowana na rzecz mniejszości narodowych i etnicznych.

Drugi zapis to właśnie ten, który jakby reguluje te wszystkie instytucje i organizacje, które mogą ubiegać się o środki dotacyjne. Przecież z praktyki też wiemy, że kilkakrotnie mieliśmy awantury, nawet na posiedzeniu Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych, że po te pieniądze sięgają organizacje, które nie do końca realizują zadania bezpośrednio ukierunkowane na daną mniejszość. Tu właśnie mniejszości wskazywały tę patologię.

Te poprawki mają więc na celu uszczegółowienie pewnych rzeczy. Autorami także są przedstawiciele mniejszości narodowych i etnicznych.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Dziękuję bardzo. Drodzy państwo, w tej sytuacji, bo rozumiem, że są rozbieżności, przystępujemy do głosowania.

Poseł Józefa Hrynkiewicz (PiS):

Przepraszam, panie przewodniczący. Biuro Legislacyjne nie udzieliło odpowiedzi na ważne pytania, które zadaliśmy.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Myślałem, że wystarczająca jest odpowiedź. Proszę uprzejmie, Biuro Legislacyjne.

Legislator Aleksandra Ostapiuk:

Odpowiadając pani poseł, należy powiedzieć, że Biuro Legislacyjne uczestniczyło w opracowywaniu poprawek, ale w warstwie legislacyjnej. Natomiast warstwa merytoryczna była po stronie MAiC i wnioskodawców, zwłaszcza też wnioskodawców.

Natomiast pani poseł zadała jeszcze jedno pytanie, dotyczące stowarzyszeń. O ile dobrze zrozumiałam to pytanie pani poseł, to ono dotyczy pkt 4 i organizacji mniejszości, z których statutu ma wynikać, że to stowarzyszenie będzie zrzeszało osoby należące do określonej, jednej mniejszości. Tutaj to słowo „określonej” jest bardzo istotne, bo to sugeruje, że stowarzyszenie może działać tylko na rzecz jednej, konkretnej mniejszości, a nie zrzeszać osoby z różnych mniejszości narodowych.

Kwestia lit. b) i przeznaczania 50% kosztów, jak rozumiem, to też w połączeniu z pytaniem pana przewodniczącego. Jeżeli mamy dotację i wniosek o udzielenie takiej dotacji, to dysponent przed udzieleniem takiej dotacji będzie weryfikował, czy druga strona, czyli kontrahent – ten, który występuje o przyznanie tej dotacji, spełnia te warunki. Jeżeli spełni te warunki, które tutaj są zaproponowane w definicji organizacji mniejszości... Należy powiedzieć, że tylko taki podmiot, który spełnia warunki z lit. a) i b), będzie organizacją mniejszości, co oznacza, że będzie mogła się ona ubiegać o dotację.

Jak rozumiem, pytanie pani poseł dotyczyło też tego, czy przepis z lit. b) jest wystarczająco precyzyjny w zakresie przeznaczania nie mniej niż 50% kosztów na realizację zadań statutowych, tak? Dobrze zrozumiałam? Wydaje się, że ten przepis jest wystarczający, ponieważ stowarzyszenia w zależności od tego, czy prowadzą działalność na szeroką skalę, czy mniejszą... No, bo tutaj są różnego rodzaju stowarzyszenia. W zależności od tego, jaka jest skala tej działalności, one prowadzą rozliczenia finansowe i te wszystkie dokumenty jako tako są dostępne. Wydaje się więc, że tutaj nie ma problemu z uzyskaniem odpowiedzi, czy 50% kosztów poszło na realizację zadań statutowych w zakresie realizacji zadań służących zachowaniu i rozwojowi tożsamości kulturowej lub integracji społecznej.

„Integracja społeczna” jest zdefiniowana w art 3 pkt 3 ustawy, więc wydaje się, że tutaj wątpliwości pani poseł są rozwiane. Ten przepis wydaje się dość precyzyjny.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Dziękuję bardzo. Pan przewodniczący Eugeniusz Czykwin.

Poseł Eugeniusz Czykwin (SLD):

Panie przewodniczący, Wysokie Komisje, chciałbym o coś pana ministra zapytać, ale kieruję też do koleżanek i kolegów posłów taką prośbę o refleksję.

Nie tak stosunkowo dawno, w tej kadencji, byliśmy wszyscy – i ja także – gorącymi zwolennikami... Dokonaliśmy zmian stosownych. Były to sugestie i propozycje bardzo stanowcze środowisk mniejszości – nie wiem, ale chyba prawie wszystkich – żebyśmy w sytuacji, kiedy Polska jest tak homogenicznym państwem, w którym mniejszości jest tak mało, wprowadzili pewną zmianę w klasyfikacji pojmowania tożsamości. Pretekstem był spis powszechny. Chodziło o zmianę, ponieważ podwójna tożsamość, umownie ją tak nazywając, jest zjawiskiem coraz bardziej powszechnym. Może nie we wszystkich mniejszościach, ale, np. w mniejszości białoruskiej, to jest po prostu...

Spis powszechny to wykazał i zrobiliśmy ten krok. Na pytanie o narodowość ktoś odpowiedział: „Jestem Polakiem”. Dodaliśmy drugie pytanie o to, czy czuje związek z inną narodowością. Jeśli ktoś odpowiedział, że, np. z białoruską, to zaliczaliśmy go w wynikach jako należącego do mniejszości.

A te propozycje idą w zupełnie innym kierunku. Chcemy stwierdzić jednoznacznie, że organizacje mniejszości to są te, które... Są, np. Białorusini, Ukraińcy czy inni,

o podwójnej tożsamości. To co, już nie będą liczeni i nie będą mogli być aktywni w takich organizacjach?

Pan poseł Galla mówi, że to ułatwi nam wyłanianie przedstawicieli do komisji wspólnej. Panie pośle, decyduje minister. Jeżeli mamy kilkadziesiąt organizacji romskich czy chyba 11 albo 12 białoruskich i nie jest wcale wykluczone, że białoruskich może jutro powstać kolejnych 10, bo znam człowieka, który założył 9 organizacji białoruskich, to co? No, to wszystkie będą kandydatów zgłaszały i w związku z tym będziemy doprecyzowywać, która jest bardziej romska, która mniej? I tak minister powołuje. Niestety, ten trud musi podjąć i wziąć na siebie odpowiedzialność, podobnie jak z decydowaniem o dofinansowaniu.

Jeżeli nie ufają państwo swojemu rządowi, swojemu ministrowi... Doprecyzowaliśmy w tej kadencji kryteria podziału środków. Doprecyzowaliśmy i teraz wprowadzacie kolejną zmianę, że tylko to. To znaczy, że co? Że nie wierzymy panu ministrowi Huskowskiemu i jego współpracownikom, że oni wydają prawidłowo te środki? Pan powiedział, że sięgają po nie inne środowiska. Jak sięgają? Co, przychodzą i biorą? Jest cała procedura. Są eksperci. W końcu cała komisja później decyduje. Głównym kryterium, jak rozumiem, jest ich ocena, czy dany projekt służy zachowaniu tożsamości mniejszości danej, czy nie służy. No, i chyba inaczej nie będzie.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Dziękuję.

Poseł Eugeniusz Czykwin (SLD):

Wola ministra w pewnym sensie zawsze będzie ważna.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Dziękuję bardzo.

Poseł Eugeniusz Czykwin (SLD):

Proponuję, byśmy nie wylewali dziecka z kąpielą i sobie nie przeczyli. Z jednej strony, uznawaliśmy fakt tej właśnie asymilacyjnej działalności, bo kultura polska jest dynamiczna i w takiej rzeczywistości żyjemy. A teraz chcemy pozbawić dużą część organizacji mniejszości narodowych możliwości, proponując, żeby tych ludzi, umownie mówiąc, z podwójną tożsamością eliminować. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Dziękuję bardzo. Drodzy państwo, ten projekt próbujemy zmieniać przy wielkiej pomocy i udziale komisji wspólnej. Jest przedstawiciel KWRiMNiE. Mówię o doktorze Kuprianowiczu. Proszę, panie doktorze, niech pan swoje zdanie wypowie czy nawet mniejszości, bo pan jest członkiem komisji wspólnej, jak rozumiem, tak? Proszę.

Członek Komisji Wspólnej Rządu i Mniejszości Narodowych i Etnicznych Grzegorz Kuprianowicz:

Grzegorz Kuprianowicz, członek KWRiMNiE, przedstawiciel mniejszości ukraińskiej.

Może w tym momencie warto wyjaśnić, jaki był cel sformułowania definicji organizacji mniejszości, co zresztą było wspólną decyzją czy propozycją strony rządowej i strony mniejszościowej komisji wspólnej. Warto stwierdzić, że tak naprawdę ta definicja już funkcjonuje. Ona już funkcjonuje i jest w praktyce używana.

Z definicji określającej, co jest organizacją mniejszości, wynikają dwie rzeczy. Pierwsza rzecz to stwierdzenie, kto ma prawo proponować członków komisji wspólnej reprezentujących poszczególne mniejszości. Minister, w tej chwili minister administracji i cyfryzacji, musi więc i tak podjąć decyzję, głos których organizacji bierze pod uwagę przy wyłanianiu przedstawicieli mniejszości, czyli de facto jakaś definicja i tak w praktyce już istnieje.

Druga kwestia, do której ta definicja jest potrzebna, to jest kwestia dotacji podmiotowych, które także są przyznawane przez ministra administracji i cyfryzacji, który również, chcąc nie chcąc, jakiejś definicji używa.

Chodziło o coś innego. Chodziło o to, żeby ta definicja, która jest formułowana na poziomie – że tak powiem, bez obrazy – urzędniczym, na roboczo, została po prostu

wprowadzona do ustawy, aby to było jasno i przejrzyste sformułowane, jakie podmioty mają prawo do dwóch rzeczy. Po pierwsze, do zgłaszania swoich kandydatów do KWRiM-NiE jako przedstawicieli konkretnych mniejszości. Po drugie, aby ubiegać się o dotację podmiotową dla organizacji mniejszości. W zasadzie tego tylko dotyczy regulacja dotycząca definicji organizacji mniejszości i instytucji kulturalnej mniejszości, ponieważ o inne dotacje, tzw. dotacje celowe, mogą ubiegać się także inne podmioty, które nie spełniają definicji organizacji mniejszości. Organizacje, które działają, np. na rzecz kilku mniejszości, mogą się przecież ubiegać o takie dotacje, ale dotacje celowe, nie zaś dotacje podmiotowe.

Strona mniejszościowa komisji wspólnej dlatego właśnie poparła ten projekt, w tym także definicję, że on doprecyzowuje to, co i tak w praktyce w tej chwili funkcjonuje. Tak naprawdę to nie jest tworzenie nowej definicji, która wzięła się znikąd, tylko jest to doprecyzowanie tego, co i tak w praktyce już w tej chwili funkcjonuje. Wolelibyśmy, żeby to było sformułowane na szczeblu ustawowym, aby nie mogło być w miarę potrzeb modyfikowane, w zasadzie na szczeblu dowolnym tak naprawdę w chwili obecnej. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Dziękuję bardzo. Drodzy państwo, myślę, że powinniśmy przystąpić do głosowania. Jeszcze pan poseł Sobierajski. Krótko, jak rozumiem, tak?

Poseł Czesław Sobierajski (PiS):

No, miejmy nadzieję. Do pana posła Czykwina, bo upewniłem się jeszcze raz, że pan jest podpisany pod tym projektem ustawy. A mam takie wrażenie, jakby pan odkrywał dopiero jego treść w trakcie pracy.

No, to w takim razie trochę odwagi cywilnej. Wycofać podpis i być może skończy się procedowanie, bo jak pan się nie utożsamia z tekstem, który pan podpisał, to być może coś tutaj jest na rzeczy.

To tylko taka do pana uwaga, bo widzę, że coś tutaj jest nie tak do końca.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Dziękuję bardzo.

Poseł Eugeniusz Czykwini (SLD):

Rzeczywiście, miażdżącą samokrytykę przeprowadzam. Podpisałem się dlatego, że solidaryzuję się z kolegami. Tu jest wiele rozwiązań, które popieram. Uważałem, że w trakcie pracy możemy o tym dyskutować.

Korzystając z tego, że jestem przy głosie, zwrócę się do pana Kuprianowicza. Szanuję te argumenty, tylko chciałbym zapytać, bo byłem świadkiem już niejednego, czy przedstawiciele mniejszości w komisji wspólnej są pewni, że, np. następny rząd czy jeszcze następny, nie wprowadzi – już nie w ustawie, ale w rozporządzeniu – do przepisów o udzielaniu dotacji dodatkowego zapisu, że tylko organizacje sformułowane w ustawie mają prawo ubiegania się nie tylko o dotacje podmiotowe, ale również o celowe.

Jeżeli wykluczacie taką możliwość, to możemy nad tym głosować.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Dziękuję bardzo. Szanowni państwo, nie dziękuję. Na piśmie tak naprawdę wpłynęła jedyna poprawka do tej zmiany od pana posła Galli. Innych nie ma.

Wobec tego przystąpmy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za dokonaniem tej zmiany, którą zaproponował Ryszard Galla i którą państwo mają przed sobą? Proszę o podniesienie ręki.

Poseł Eugeniusz Czykwini (SLD):

O której mówimy?

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

O zmianie pierwszej.

Poseł Eugeniusz Czykwini (SLD):

Zgłaszałem poprawkę. Już daję na piśmie.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Kto jest „za”? Proszę o podniesienie ręki. Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał?

Stwierdzam, że przy 10 głosach „za”, 6 – przeciwnych i braku wstrzymujących się zmiana zaproponowana przez posła Gallę została przyjęta.

Zmiana druga. Czy są uwagi do zmiany drugiej?

Proszę bardzo. Mówimy o pierwotnym projekcie. Proszę, pani Józefa.

Poseł Józefa Hrynkiewicz (PiS):

Panie przewodniczący, panie ministrze, szanowni państwo, jednak proszę Biuro Legislacyjne o definicję tego języka pomocniczego.

To naprawdę jest sprawa bardzo istotna. My nie możemy w ustawach używać języka potocznego. No, tak się nie da po prostu, żeby ustawy były wywatowane – że tak powiem – językiem potocznym.

Gdzie jest legalna definicja języka pomocniczego? Gdzie ona się znajduje? Gdzie ona ma umocowanie prawne, które znajduje się w obrocie prawnym?

My tu posługujemy się takim językiem pomocniczym po prostu. Czyli co? Będzie to trochę język polski, trochę język ukraiński, trochę białoruski, trochę niemiecki? Jaki to język ma być?

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Dziękuję bardzo, pani poseł. My się odnosimy do projektu, który mamy.

Poseł Józefa Hrynkiewicz (PiS):

Do drugiej poprawki.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

A w drugiej poprawce nie ma... Pracujemy na druku nr 3545. Pani poseł na pewno ma przed sobą poprawki.

Poseł Józefa Hrynkiewicz (PiS):

Mam przed sobą poprawki.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

To jeszcze nie doszliśmy do języka. Jesteśmy teraz w drugiej zmianie w druku nr 3545, czyli „w art. 4 ust. 2 otrzymuje brzmienie: «2. Nikt nie może być obowiązany, inaczej niż»” itd. Jesteśmy w tej zmianie.

Czy są uwagi do tej zmiany drugiej?

Proszę, panie przewodniczący.

Poseł Eugeniusz Czykwin (SLD):

Panie przewodniczący, Wysokie Komisje, proponuję zostawić brzmienie tego artykułu bez zmian, czyli pozostawić słowo „religii”.

Krótko to uzasadniałem przy... Jedną chwileczkę. Państwo w uzasadnieniu piszą o konstytucyjnych zasadach, ale przecież ustawowo musielibyśmy, gdyby taką logikę przyjmować... Dzisiaj mamy ustawowe zapisy umożliwiające pytanie o religię, choćby w spisie powszechnym. Moim zdaniem, jest to zbędna propozycja. Nie bardzo rozumiem, w jakim celu może jest proponowana.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Dziękuję bardzo. Proszę, Biuro Legislacyjne. Co do drugiej zmiany, oczywiście.

Legislator Wojciech Miller:

Zmiana druga w ustawie o mniejszościach dotyczy ust. 2 w art. 4. Ten przepis obecnie stanowi, że „nikt nie może być obowiązany, inaczej niż na podstawie ustawy, do ujawnienia informacji o własnej przynależności do mniejszości lub ujawnienia swojego pochodzenia, języka mniejszości lub religii.”

Intencją wnioskodawców jest wykreślenie wyrazów „lub religii”. Wnioskodawcy uważają, że taki przepis w świetle brzmienia przepisu konstytucyjnego nawet nie tyle narusza, co powtarza przepis konstytucyjny, który ma charakter szerszy. Zgodnie z art. 51 konstytucji, „nikt nie może być obowiązany inaczej niż na podstawie ustawy do ujawniania informacji dotyczących jego osoby”. Wszelkich informacji.

Wnioskodawcy zdecydowali się na to, aby z tego przepisu, który w tej chwili w ustawie o mniejszościach powtarza w jakiejś części, specyfikuje pewne rodzaje informacji, co do których ujawnienia obywatel może być zobowiązany jedynie na podstawie ustawy, wykreślić ten zakaz dotyczący religii. Można by się było zastanawiać, czy w ogóle brzmienie ust. 2 w art. 4 w świetle art. 51 ust. 1 konstytucji jest konieczne. Ten przepis w tej chwili tak obowiązuje i do tej pory nie został zmieniony. Wnioskodawcy decydują się na jego modyfikację w pewnym zakresie.

Cieężko tutaj zarzucić wnioskodawcom jakieś nieprawidłowości, jeśli chodzi o sformułowanie tej poprawki. Natomiast ten element religijny, w naszej ocenie, będzie... Tu będzie miała zastosowanie bezpośrednio regulacja konstytucyjna – art. 51 ust. 1. Obywatel będzie mógł być zobowiązany do ujawniania informacji dotyczących wyznawanej religii jedynie na podstawie ustawy. Dodatkowo tutaj w grę wchodzi kolejna norma konstytucyjna – art. 53 ust. 7, zgodnie z którym „nikt nie może być obowiązany przez organy władzy publicznej do ujawnienia swojego światopoglądu, przekonań religijnych lub wyznania”. Ta ochrona bezpośrednio z konstytucji będzie przysługiwać. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Dziękuję bardzo. Proszę, strona rządowa.

Posel Eugeniusz Czykwin (SLD):

Jeśli można, to ja bym...

Sekretarz stanu w MAiC Stanisław Huskowski:

Popieramy...

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Ale jeszcze pan nie jest w rządzie. Proszę.

Sekretarz stanu w MAiC Stanisław Huskowski:

Popieramy to stanowisko, wygłoszone przez pana legislatora. Oczywiście, powtarzanie tego, co jest zapisane w konstytucji, w ustawie nie jest dobrą legislaturą, w związku z czym wykreślenie – że tak powiem – religii w tym kontekście jest słuszne. Popieramy zmianę nr 2.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Dziękuję bardzo. Proszę, w dyskusji, pan przewodniczący Czykwin.

Posel Eugeniusz Czykwin (SLD):

Jak zrozumiałem z wyjaśnienia, wnioskodawcy uważają, że zasadne jest powtórzenie zasady konstytucyjnej co do języka i co do narodowości, natomiast co do religii nie. Tak wnioskodawcy wnioskuje.

To oznacza, w moim przekonaniu, że ponieważ mamy często do czynienia z etnoreligią, czyli z tożsamością narodową, której podstawowym składnikiem jest religia, zapis w ustawie o mniejszościach nie stoi w sprzeczności z legislacyjną poprawnością, gdyż odnosimy to też do języka i do narodowości. To jest osłabianie wymowy ustawy i sygnał, że my jakby chcemy umniejszyć wagę znaczenia religii w tożsamości mniejszości narodowych.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Dziękuję bardzo. Wobec tego, głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem zmiany drugiej? Proszę o podniesienie ręki. Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał?

Stwierdzam, że przy 12 głosach „za”, 6 – przeciwnych i braku wstrzymujących się zmiana została przyjęta.

Zmiana trzecia. Czy są uwagi?

Posel Ryszard Galla (niez.):

Panie przewodniczący, zmiana trzecia dotyczy jakby całego bloku związanego z wprowadzeniem języka mniejszości jako języka pomocniczego na poziom samorządów powiatowych. W związku z tym jest także cała grupa poprawek o charakterze legislacyjnym,

o których, jak myślę, tutaj państwo legislatorzy powiedzą. Natomiast w dwóch zdaniach chciałbym powiedzieć o pozostałych elementach, których miejsce jest także w tej części.

Projektowane zmiany dotyczą art. 9–11 i art. 14–15. Tak jak powiedziałem, chodzi o rozszerzenie na powiaty. W nowym art. 9 ust. 4a regulujemy także możliwość posługiwania się językiem pomocniczym przez obywateli innych państw członkowskich Unii Europejskiej oraz państw członkowskich Europejskiego Porozumienia o Wolnym Handlu. Jest to dosyć ważne, ponieważ jakby dostosowujemy tutaj te zapisy do obowiązującego prawa europejskiego. Prócz tego mamy tam szereg regulacji związanych ze składaniem wniosków o wpis samorządów, czy to gminnych, czy powiatowych, do urzędowego rejestru gmin, jeśli chodzi o mniejszości narodowe i etniczne, podwójne nazwy i język pomocniczy.

Jeśli państwo legislatorzy mogliby odnieść się do zapisów już takich bardziej legislacyjnych...

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Dziękuję bardzo. Proszę uprzejmie, Biuro Legislacyjne.

Legislator Aleksandra Ostapiuk:

W zakresie trzeciej zmiany proponujemy procedować literami z uwagi na zawartość merytoryczną tych przepisów. Natomiast korzystając z tego, że jestem przy głosie...

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Mówiąc to, mają państwo na myśli poprawki zgłoszone przez pana posła?

Legislator Aleksandra Ostapiuk:

Mamy na myśli też poprawki, które się odnoszą do konkretnych liter, do trzeciej zmiany.

Poseł Ryszard Galla (niez.):

Czyli lecimy lit. a), b)...

Legislator Aleksandra Ostapiuk:

Tak. Natomiast jeszcze jedną rzecz tutaj dopowiem, której nie ma w zestawieniu. W konsekwencji przyjęcia zmiany zaproponowanej w lit. c) drugiej poprawki, czyli dotyczącej nadania brzmienia ust. 3, należy skreślić lit. d) z projektu z pkt 3. Tutaj poprawka nadaje brzmienie całemu ust. 3, natomiast projekt z druku te zmiany wprowadza poprzez wprowadzenie zmiany do ust. 3 pkt 1 i 2 – nadanie brzmienia. Natomiast tutaj jest nadanie brzmienia całemu ustępowi.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Dziękuję bardzo. Tak, wobec tego lecimy po punktach.
Czy są uwagi do lit. a)?

Poseł Ryszard Galla (niez.):

Tak. Tutaj w ust. 1 wyraz „lub” zastępujemy wyrazem „i”. Podobna sytuacja jest także w lit. b) ust. 2, gdzie zastępujemy wyraz „lub”.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Może najpierw lit. a). Biuro Legislacyjne.

Legislator Aleksandra Ostapiuk:

Nie mamy uwag.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Dziękuję. Czy strona rządowa ma uwagi?
Czy są uwagi inne? Nie słyszę.
Proszę, pani poseł Hrynkiewicz.

Poseł Józefa Hrynkiewicz (PiS):

Wprawdzie za wcześniej, jednak prosiłam Biuro Legislacyjne o wyjaśnienie i podanie dokładnej definicji języka pomocniczego.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Czy to w tym momencie, tak?

Legislator Aleksandra Ostapiuk:

Możemy w tym. Pani poseł wcześniej prosiła o język regionalny, stąd wynikała pewna nasza konsternacja. Natomiast jeżeli pani poseł pyta o język pomocniczy, jest to język mniejszości wymienionej w ustawie. Jeżeli występuje mniejszość na pewnym terenie i zostanie gmina – powiat w wersji z projektu w druku – wpisana do rejestru gmin, to oznacza, że automatycznie mieszkańcy – społeczność tej mniejszości – będą mieli prawo do posługiwania się przed organami gminy czy powiatu językiem mniejszości. Język mniejszości to będzie jeden z tych języków, które zostały tutaj wymienione w art. 2 ustawy. Ust. 2: „Za mniejszości narodowe uznaje się następujące mniejszości”... Język mniejszości może być jednym z języków tych mniejszości.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

No, tutaj należy dodać, że pod warunkiem, że jest co najmniej 20% danej mniejszości w gminie. Dziękuję bardzo.

Wobec tego, skoro nie ma uwag co do zmiany w lit. a), przyjmujemy ją.
Proszę, lit. b).

Poseł Ryszard Galla (niez.):

Tu jest podobna sytuacja – „lub” zastępujemy wyrazem „i”.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Biuro Legislacyjne.

Legislator Aleksandra Ostapiuk:

Nie mamy uwag.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Rząd. Bez uwag?

Sekretarz stanu w MAiC Stanisław Huskowski:

Bez uwag. Pozytywnie.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Dziękuję bardzo.

Czy są uwagi? Dziękuję.

Wobec tego poprawkę zgłoszoną przez pana posła Gallę przyjmujemy.

Proszę, lit. c).

Poseł Ryszard Galla (niez.):

Jest proponowana zmiana, aby „ust. 3 nadać brzmienie: 3. Możliwość używania języka pomocniczego oznacza, że osoby należące do mniejszości mają prawo do: 1) zwracania się do organów gminy lub powiatu w języku pomocniczym w formie pisemnej lub ustnej; 2) uzyskiwania na wnioski odpowiedzi także w języku pomocniczym w formie pisemnej lub ustnej; 3) uzyskiwania na wnioski zaświadczeń sporządzonych w języku urzędowym i języku pomocniczym”.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Dziękuję bardzo. Proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Aleksandra Ostapiuk:

Nie mamy uwag.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Strona rządowa.

Sekretarz stanu w MAiC Stanisław Huskowski:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Czy są uwagi ze strony państwa? Proszę, pani przewodnicząca Hrynkiewicz.

Posel Józefa Hrynkiewicz (PiS):

Jednak będę się upierała, żeby Biuro Legislacyjne wyjaśniło, jaki to ma być język. Potoczny język, w którym będą pisane te dokumenty, jako język pomocniczy czy język, który jest w obrocie urzędowym?

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Dziękuję bardzo.

Posel Józefa Hrynkiewicz (PiS):

Bo są różne języki. Jest język...

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Aleksandra Ostapiuk:

Tak. Pani poseł, tu chyba nie do końca się rozumiemy. Język pomocniczy będzie jednym z języków mniejszości. Natomiast to, czy osoba posługująca się językiem mniejszości w gminie lub powiecie wpisanym do rejestru będzie się posługiwała w zakresie własnego języka mniejszości językiem potocznym czy językiem prawnym albo prawniczym, jakby nie jest kwestią zainteresowania tej ustawy.

To może rzeczywiście mieć znaczenie w sytuacji takiej, kiedy ta specyfika wynikająca z tego, że – powiedzmy – będzie to język mniejszości i osoba będzie się posługiwała językiem mniejszości w sposób potoczny, może powodować pewne problemy po stronie organu, jakby odbioru i zrozumienia.

Natomiast to nie jest kwestią zainteresowania tego projektu i projekt tego nie regulował. Ustawa dotychczas tego nie reguluje. Wnioskodawcy w tym zakresie też nie proponowali zmian.

Jeżeli panią dobrze rozumiem, to pani intencją jest to, żeby dookreślić, że językiem... No, po prostu nie do końca rozumiem pani pytanie.

Posel Józefa Hrynkiewicz (PiS):

Jeśli pan przewodniczący pozwoli, to wyjaśnię dokładnie pani mecenas.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Proszę uprzejmie.

Posel Józefa Hrynkiewicz (PiS):

Otóż, jeżeli używamy języka potocznego i on jest w normalnym obrocie, porozumiewaniu się, to jest zupełnie inna sprawa. Jeśli jednak w tym języku pomocniczym, języku mniejszości narodowej, wydajemy dokumenty – bo o to tu chodzi, prawda? – to te dokumenty muszą być sporządzone w języku, także mniejszości, który znajduje się w obrocie prawnym, dlatego, że te dokumenty mają daleko idące znaczenie. Choćby dokumenty własnościowe, dokumenty dotyczące rodziny, zobowiązań różnego rodzaju, prawda? One muszą być sporządzone w języku urzędowym, a więc w takim języku, który pozostaje w obrocie prawnym i o to tutaj chodzi. Nie chodzi o to, jak się będziemy porozumiewać, bo w porozumiewaniu się chodzi o to, żeby się zrozumieć, tylko przy stosowaniu tego języka w dokumentach musimy mieć dokładnie określony język, który będzie w tych dokumentach używany.

Stąd moje pytanie było skierowane do pana ministra. Ile będzie kosztowało wystawianie, np. takich dokumentów, w języku mniejszości?

Wiemy o tym, że są bardzo duże trudności, jeśli chodzi o to, aby użyć języka mniejszości w obrocie prawnym. Wystarczy przypomnieć przypadek pani ambasador Smułkowej, polskiej profesor z Uniwersytetu Warszawskiego, która po prostu na Białorusi osobiście pisała konstytucję białoruską po białorusku, ponieważ była osobą bardzo biegłą w tym języku, więc o to chodzi. Jakie to mają być dokumenty? W jakim języku?

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Dziękuję bardzo. Jeszcze państwo chcą coś uzupełnić? Pan minister, proszę uprzejmie.

Sekretarz stanu w MAiC Stanisław Huskowski:

Pani profesor, chciałbym powiedzieć tak, że – po pierwsze – legislatorzy już o tym wspominali, że dotychczas obowiązuje... Gminy mogą przyjmować jako język pomocniczy język mniejszości, jeżeli spełniane są odpowiednie kryteria i wydawane są dokumenty. Gminy zresztą dużo więcej dokumentów obywatelom wydają niż powiaty.

Ta ustawa poszerza możliwość przyjmowania języka mniejszości jako języka pomocniczego na powiaty.

Tak naprawdę, dotyczy to ewentualnie czterech powiatów w Polsce w ogóle i te powiaty muszą wyrazić chęć. Tu nie ma niczego obligatoryjnego. Rada powiatu musi wyrazić chęć uznania języka mniejszości za język pomocniczy. Co więcej, jeszcze minister to weryfikuje, bo to nie jest automatyzm. Minister dopiero uznaje ten język za pomocniczy.

Rozumiem, że niepokoi się pani poseł kosztami i problemami. Rada powiatu, jeżeli uzna, że to przerasta jej możliwości, nie uchwali takiej uchwały i nie będzie języka pomocniczego. W związku z tym wydaje mi się, że ten niepokój jest troszeczkę na wyrost. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Dziękuję bardzo. Proszę, panie poseł Arciszewska.

Posel Dorota Arciszewska-Mielewczyk (PiS):

Mam pytanie. Być może, ono jest nieuzasadnione, ale jeżeli powiat... Może się pan wstrzymać, panie pośle, ze swoimi głupimi uwagami... Być może, to jest nieuzasadnione, ale są pewne dokumenty, które pan musi przedstawić, np. w ministerstwie, w urzędzie centralnym.

W związku z tym, jeżeli dokument dostaje się w języku ukraińskim, jidysz, niemieckim – obojętnie, każdej mniejszości – to pan minister czyta go po ukraińsku czy pan bierze tłumacza, płaci tłumaczowi, ma specjalistę od wszystkich języków mniejszości w każdym ministerstwie?

Interesuje mnie, jak weryfikowane później są dokumenty. Czy oprócz tego dokumentu w języku mniejszości musi być wydany dokument w języku polskim, żeby pan minister albo urząd centralny w Warszawie mógł się domyślić, co tam jest – że tak powiem – napisane? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Dziękuję bardzo. Zrozumiałem z tego dosyć jasno, że te dokumenty są dwujęzyczne, ale proszę uprzejmie, bo pytanie było do pana ministra.

Sekretarz stanu w MAiC Stanisław Huskowski:

Tak, ale są wyjątki, np. dowód osobisty jest w języku polskim wydawany, nawet jeżeli się korzysta z ustawy. Tak samo prawo jazdy jest wydawane czy będzie wydawane w języku polskim itd. Natomiast korespondencja może się odbywać w języku pomocniczym.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Korespondencja.

Posel Dorota Arciszewska-Mielewczyk (PiS):

W związku z tym poproszę o kalkulację kosztów, bo to można przewidzieć. Dziwię się, że pan minister na pytanie o koszty nie chce odpowiadać, ale do innych poprawek pan się ustosunkowuje, mówiąc, że to nie jego sprawa, tylko sprawa posłów, którzy napisali ustawę.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Dziękuję bardzo.

Posel Dorota Arciszewska-Mielewczyk (PiS):

To może byśmy jakąś tu logikę wprowadzili. Po co w ogóle pan minister się ustosunkowuje do tych poprawek?

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Dziękuję bardzo. Rozumiem, że ten podpunkt wzbudza kontrowersje. Wobec tego podaję go pod głosowanie.

Kto z państwa jest za przyjęciem zmiany w lit. c) z poprawką zgłoszoną przez pana posła Gallę? Proszę o podniesienie ręki. Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał?
Stwierdzam, że przy 13 głosach „za”, 4 – przeciwnych i braku wstrzymujących się zmiana w lit. c) z poprawką zaproponowaną przez posła Gallę została przyjęta.
Proszę uprzejmie, lit. d).

Poseł Ryszard Galla (niez.):

Szanowni państwo, lit. d)... Jest wniosek o wykreślenie.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Biuro Legislacyjne.

Legislator Aleksandra Ostapiuk:

Przyjęcie lit. c) powoduje automatycznie wykreślenie lit. d), bo to jest konsekwencja.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Jasne. Ze strony rządowej nie ma uwag. Ze strony państwa, jak rozumiem, też nie ma uwag.

Przyjęliśmy tę zmianę.

Lit. e).

Poseł Ryszard Galla (niez.):

Jeśli chodzi o lit. e), to w lit. e) mamy sytuację taką, że w treści dodaje się ust. 4a: „Na zasadach określonych w ustawie, prawo do używania języka pomocniczego dopuszczonego na obszarze gmin lub powiatów wpisanych do Urzędowego Rejestru przysługuje obywatelom innych państw członkowskich Unii Europejskiej oraz państw członkowskich Europejskiego Porozumienia o Wolnym Handlu (EFTA) – stron umowy o Europejskim Obszarze Gospodarczym”.

Zgodnie z poprawką, wykreślamy „dopuszczonego na obszarze gmin lub powiatów wpisanych do Urzędowego Rejestru”.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Dziękuję bardzo. Biuro Legislacyjne.

Legislator Aleksandra Ostapiuk:

Nie mamy uwag.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Strona rządowa.

Sekretarz stanu w MAiC Stanisław Huskowski:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Czy ze strony państwa są uwagi? Nie ma.

Wobec tego uważam, że – przepraszam – przyjęliśmy poprawkę.

Szanowni państwo, zmiana czwarta.

Poseł Ryszard Galla (niez.):

To była czwarta zmiana. W tej chwili przechodzimy do ust. 4b, tzn. do lit. b). Wróc, przepraszam.

Legislator Aleksandra Ostapiuk:

Przepraszam...

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

To jest...

Poseł Ryszard Galla (niez.):

Ust. 4b.

Legislator Aleksandra Ostapiuk:

To jest trzecia poprawka, według zestawienia poprawek.

Poseł Ryszard Galla (niez.):

Trzecia poprawka, ale ust. 4b.

Legislator Aleksandra Ostapiuk:

Tak, teraz ją procedujemy.

Poseł Ryszard Galla (niez.):

W ust. 4b proponowałbym zapis następujący: „ust. 4b nadać brzmienie: «4b. W gminach i powiatach wpisanych do Rejestru Gmin i Powiatów organy gminy i powiatu mają prawo do: 1) zwracania się do organizacji mniejszości także w języku pomocniczym; 2) umieszczania danych identyfikujących te organy w języku pomocniczym i w języku urzędowym»”. To jest poprawka, lit. b).

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

W trzeciej, tak?

Poseł Ryszard Galla (niez.):

Tak.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Dziękuję. Proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Aleksandra Ostapiuk:

Nie mamy uwag.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Strona rządowa.

Sekretarz stanu w MAiC Stanisław Huskowski:

Nie mamy uwag.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Proszę.

Ekspert Związku Powiatów Polskich Marcin Maksymiuk:

Marcin Maksymiuk, Związek Powiatów Polskich.

Szanowni państwo, chciałbym się odnieść do całości tej ustawy. Przedstawiliśmy ją w zainteresowanych samorządach, w powiatach. Tylko mówię tutaj o projekcie pierwotnym, bez tych poprawek.

Nie otrzymaliśmy negatywnych uwag jako takich. Otrzymaliśmy propozycję zmian co do pierwotnej wersji brzmienia. Chcielibyśmy, żeby teraz w tej poprawce się znalazła. Używanie tego dwujęzycznego papieru i zwracanie się do organizacji powinno być dookreślone, że w sprawach dotyczących mniejszości etnicznych i narodowych, że nie we wszystkich sprawach, bo to może rodzić konsekwencje.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Proszę, może Biuro Legislacyjne.

Legislator Aleksandra Ostapiuk:

Pan mówił o uwagach do projektu z druku. Natomiast poprawki tutaj trochę to modyfikują, dlatego że w ust. 4b umieszczanie danych identyfikujących organy gminy i powiatu w języku pomocniczym i języku urzędowym jest ograniczone tylko do papieru firmowego. Tu jest konsekwencja w ust. 4c. One będą umieszczane pod oznaczeniem w języku polskim.

Natomiast, jak rozumiem, intencją pana poprawki jest to, żeby ograniczyć używanie danych identyfikujących w języku pomocniczym – tylko w stosunkach pomiędzy organami gminy i powiatu a organizacjami mniejszości.

Przy czym wydaje się, że to jest konsekwencja... Myślę, że tutaj wnioskodawcy to sprezyują. W naszej ocenie, była to konsekwencja wpisania gmin czy powiatów do rejestru, czyli tej gminy czy powiatu, w których można używać również języka pomocniczego.

Natomiast, jeżeli jest inaczej, jeżeli ta poprawka nie odpowiada intencji, a intencją było tylko ograniczenie do organizacji mniejszości, to tutaj, rzeczywiście, w ust. 4b w pkt 2 jest trochę szerzej.

Posel Ryszard Galla (niez.):

Jeśli pan przewodniczący pozwoli...

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Proszę uprzejmie.

Posel Ryszard Galla (niez.):

Chciałbym tutaj jakby doprecyzować. Rzeczywiście, chodzi o to, żeby także i przedstawiciele mniejszości narodowych i etnicznych mieli to prawo porozumiewania się w języku pomocniczym. Dlatego ta dwujęzyczność jest jakby wychodząca szerzej, nie tylko dla organizacji, ale także dla członków tych organizacji.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Dziękuję bardzo. Proszę, pan Sobierajski.

Posel Czesław Sobierajski (PiS):

Nie wiem, czy dobrze zrozumiałem pana, który mówił przed chwilą. Sprawa dotyczy tego, że język pomocniczy używany jest tylko wtedy, jak dotyczy kwestii mniejszości etnicznych lub narodowych. Rozumiem to tak. Nie całości, generalnie – założmy – funkcjonowania urzędu itd. Tak to należy rozumieć? Pytam pana, który właśnie przed chwilą mówił, że Związku Powiatów Polskich.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Proszę.

Ekspert Związku Powiatów Polskich Marcin Maksymiuk:

Tak. Odpowiadając: chodzi o to, że dostaliśmy jedną z uwag, że, zdaniem jednego z powiatów, który jest tym zainteresowany... Po przeanalizowaniu ustawy, powiat uznał, że w tym artykule pierwotnym powinno być doprecyzowanie, że chodzi o używanie dwujęzycznego papieru firmowego i zwracanie się w tej dwujęzycznej wersji w sprawach dotyczących mniejszości narodowych i etnicznych.

Teraz pytanie jest takie: czy intencją ustawodawcy jest to, żeby to było we wszystkich sprawach, czy intencją jest to, że ograniczamy to – dwujęzyczny papier firmowy i inne takie rzeczy – tylko do kontaktów z organizacjami?

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Dziękuję bardzo. Proszę, pan Ryszard Galla.

Posel Ryszard Galla (niez.):

Na pewno we wszystkich sprawach, w których zwracają się członkowie lub organizacje mniejszości. W ten sposób.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Dziękuję bardzo. Wobec tego rozumiem, że już nie budzi uwag ta zmiana.

Posel Ryszard Galla (niez.):

Jeszcze pan minister.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Proszę, panie ministrze.

Sekretarz stanu w MAiC Stanisław Huskowski:

Potwierdzając, że też tak to rozumiem, jak pan poseł Galla, jeszcze chciałbym zwrócić uwagę na to, że w tej ustawie jest wpisane, że organy gminy i powiatu mają prawo do tego. One nie muszą. Mają prawo. W związku z czym, jeżeli powiat uzna, że... W tej poprawce jest takie sformułowanie. Jeżeli uzna, że ta sprawa, podnoszona przez przedstawiciela mniejszości, który próbuje się „rozepchnąć”, nie zasługuje na to, no to po prostu zwróci się tylko w języku polskim, i koniec, prawda?

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Dziękuję bardzo. Proszę, ale krótko.

Ekspert Związku Powiatów Polskich Marcin Maksymiuk:

Odpowiadając tylko: tak, my wiemy o tym, że to jest prawo, nie obowiązek, i tyle.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Jasne.

Ekspert Związku Powiatów Polskich Marcin Maksymiuk:

Chciałem zakończyć tę dyskusję.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Dziękuję bardzo.

Skoro nie budzi kontrowersji ten zapis, rozumiem, że zmiana została przyjęta.

Czy do zmiany trzeciej są jeszcze jakieś uwagi?

Poseł Ryszard Galla (niez.):

Tak, jest propozycja.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Proszę, Ryszard Galla.

Poseł Ryszard Galla (niez.):

Po ust. 4b wprowadzenie ust. 4c o następującym brzmieniu: „W przypadku sporządzania przez organy gminy albo powiatu dokumentów w języku urzędowym i w języku pomocniczym, treść w języku pomocniczym zamieszcza się pod treścią w języku urzędowym”.

Regulujemy tutaj szyk tego dokumentu.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Dziękuję. Biuro Legislacyjne.

Legislator Aleksandra Ostapiuk:

Nie mamy uwag.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Rząd.

Sekretarz stanu w MAiC Stanisław Huskowski:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Ze strony państwa też nie ma uwag.

Uznaję, że zmiana została przyjęta.

Drodzy państwo, przystępujemy do zmiany czwartej z druku nr 3545. Podkreślam to, żeby nie było pomyłki.

Czy są jakieś uwagi do czwartej zmiany?

Poseł Ryszard Galla (niez.):

Panie przewodniczący, czy też czytamy podpunktami, czy bierzemy całą? Literami. Proszę bardzo, do lit. a)...

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Dziękuję bardzo. Czy do lit. a) są uwagi?

Poseł Ryszard Galla (niez.):

Jest propozycja zmiany, by w lit. b) ust. 2 nadać brzmienie: „We wniosku, o którym mowa w ust. 1, zamieszcza się nazwę gminy albo powiatu oraz dane urzędowe dotyczące liczby mieszkańców odpowiednio gminy albo powiatu w tym liczby mieszkańców należących do mniejszości, której język ma być używany jako język pomocniczy. Do wniosku dołącza się uchwałę odpowiednio rady gminy albo rady powiatu o wyrażeniu zgody na wprowadzenie języka pomocniczego wraz ze wskazaniem języka mniejszości, który ma być językiem pomocniczym oraz wysokość kosztów wprowadzenia języka pomocniczego w okresie pierwszego roku”.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Dziękuję bardzo. Biuro Legislacyjne.

Legislator Aleksandra Ostapiuk:

Do lit. a) nie mamy uwag. Do lit. b) z poprawki zaprezentowanej przez pana posła też nie mamy uwag.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Dzięki. Strona rządowa nie ma uwag. Kto jeszcze z państwa?

Nie ma uwag.

Uznaję, że zmiana została przyjęta.

Proszę, lit. b). Słyszałem już, że...

Poseł Ryszard Galla (niez.):

Jest zmiana.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Proszę.

Poseł Ryszard Galla (niez.):

W lit. c) w ust. 4 „wyraz «lub» zastąpić”...

Legislator Aleksandra Ostapiuk:

Przepraszam, panie pośle. Lit. b) to jest ta, którą pan już przedstawił przed chwilą.

A pan już przechodzi do lit. c) i jakby wyprzedza tok procedowania.

Poseł Ryszard Galla (niez.):

Dobrze. Przepraszam bardzo.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Czyli do lit. b) nie ma uwag, tak? Strona rządowa nie ma uwag.

Lit. b) przyjęliśmy.

W lit. c) ust. 4 otrzymuje brzmienie.

Poseł Ryszard Galla (niez.):

Przepraszam, po prostu nie tak to odczytywałem. Jeśli chodzi o lit. c), w lit. c) w ust.

4 „wyraz «lub» zastąpić wyrazem «albo»” i „wyrazy «tej gminy albo powiatu» zastąpić wyrazami «odpowiednio tej gminy albo tego powiatu».

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Dziękuję bardzo. Biuro Legislacyjne.

Legislator Aleksandra Ostapiuk:

Nie mamy uwag.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Strona rządowa.

Sekretarz stanu w MAiC Stanisław Huskowski:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Dziękuję. Ze strony państwa nie słyszę uwag.

Przyjęliśmy tę poprawkę.

Lit. d).

Poseł Ryszard Galla (niez.):

Nie ma zmian.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Biuro Legislacyjne.

Legislator Aleksandra Ostapiuk:

Nie mamy uwag.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Strona rządowa.

Sekretarz stanu w MAiC Stanisław Huskowski:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Ze strony państwa nie ma uwag.

Przyjęliśmy lit. d).

Lit. e).

Poseł Ryszard Galla (niez.):

W lit. e) w ust. 6 „wyrazy «lub powiatu» zastąpić wyrazami «albo rady powiatu»”.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Dziękuję bardzo. Biuro Legislacyjne bez uwag. Rząd bez uwag.

Ze strony państwa nie ma uwag.

Przyjęliśmy tę zmianę.

Lit. f).

Poseł Ryszard Galla (niez.):

Chyba opuściłem jeszcze jedną poprawkę, tak? Jeszcze po lit. e) dodać lit. ea) w brzmieniu: „ea) po ust. 6 dodaje się ust. 6a w brzmieniu: «6a. Urzędowy Rejestr jest prowadzony w formie elektronicznej»”.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Przepraszam. Biuro Legislacyjne.

Legislator Aleksandra Ostapiuk:

Nie mamy uwag.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Strona rządowa.

Sekretarz stanu w MAiC Stanisław Huskowski:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Ze strony państwa też nie słyszę uwag.

Przyjęliśmy.

Lit. f).

Poseł Ryszard Galla (niez.):

Jeśli chodzi o lit. f), „ust. 7 nadać brzmienie: «7. Minister właściwy do spraw wyznań religijnych oraz mniejszości narodowych i etnicznych, w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw administracji publicznej, określi, w drodze rozporządzenia zakres danych zamieszczanych w Urzędowym Rejestrze oraz wzór wniosku, o którym mowa w ust. 1, uwzględniając potrzebę przejrzystości Urzędowego Rejestru oraz zachowania jednolitości wniosków»”.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Biuro Legislacyjne.

Legislator Aleksandra Ostapiuk:

Nie mamy uwag.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Strona rządowa.

Sekretarz stanu w MAiC Stanisław Huskowski:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Czy ze strony państwa są uwagi? Nie słyszę.

Wobec tego zmianę przyjęliśmy.

Zmiana piąta chyba, tak?

Poseł Ryszard Galla (niez.):

Tak.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Czy są uwagi do zmiany piątej?

Poseł Ryszard Galla (niez.):

Są uwagi.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Proszę.

Poseł Ryszard Galla (niez.):

W art. 1 pkt 5 nadać brzmienie. Pkt 5: „w art. 11: a) ust. 1 otrzymuje brzmienie: «1. W gminie i powiecie wpisanych do Urzędowego Rejestru pracownikom zatrudnionym odpowiednio w urzędzie gminy albo powiatu, w jednostkach pomocniczych gminy albo powiatu oraz w gminnych albo powiatowych jednostkach i zakładach budżetowych może być przyznany dodatek specjalny z tytułu znajomości języka pomocniczego obowiązującego na terenie tej gminy albo powiatu»”. Lit. b): „po ust. 2 dodaje się ust. 2a w brzmieniu: «2a. Dodatek, o którym mowa w ust. 1, jest przyznawany na zasadach określonych w przepisach dotyczących zasad wynagradzania pracowników samorządowych»”.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Dziękuję. Biuro Legislacyjne.

Legislator Aleksandra Ostapiuk:

Nie mamy uwag.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Strona rządowa.

Sekretarz stanu w MAiC Stanisław Huskowski:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Ze strony państwa nie słyszę uwag.
Zmiana została przyjęta z poprawkami.
Zmiana szósta. Czy są uwagi?

Poseł Ryszard Galla (niez.):

Do którego punktu?

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Do szóstej zmiany.

Poseł Ryszard Galla (niez.):

Tak. W poprawce szóstej „w art. 1 w pkt 6 określić lit. b”. Przepraszam bardzo, „skreślić”. Dobrze mówię, tak? „Skreślić”.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Dziękuję. Biuro Legislacyjne.

Legislator Aleksandra Ostapiuk:

Nie mamy uwag. Jedyne może dopowiem, że ta skreślona lit. b) pojawi się w następnym punkcie w poprawce jako zmiana w art. 13. Dodany ust. 1a. To jest ten wniosek, który jest wykreślony z lit. b). On się pojawi w następnym punkcie poprawki.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Jasne. Strona rządowa.

Sekretarz stanu w MAiC Stanisław Huskowski:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Ze strony państwa nie ma uwag.

Zmianę przyjęliśmy z poprawką.
Zmiana siódma.

Posel Ryszard Galla (niez.):

I zmiana siódma w artykule...

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

W art. 14.

Posel Ryszard Galla (niez.):

„W art. 1 po pkt 6 dodać pkt 6a w brzmieniu”. To jest właśnie to, o czym pani mecenas mówiła. Zaraz, wróć. Nie.

Legislator Aleksandra Ostapiuk:

Tak, dokładnie. To jest to.

Posel Ryszard Galla (niez.):

Tak? „Rada gminy rozstrzyga o przyjęciu wniosku mieszkańców gminy należących do mniejszości o ustalenie dodatkowej nazwy miejscowości lub obiektu fizjograficznego w języku mniejszości lub o odmowie przyjęcia tego wniosku w formie uchwały”.

To jest też taki postulat, który był stawiany przez stronę mniejszościową. Nawet jeśli to będzie decyzja negatywna, żeby ona też miała formę uchwały.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Dziękuję bardzo. Biuro Legislacyjne.

Legislator Aleksandra Ostapiuk:

Nie mamy uwag.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Strona rządowa.

Sekretarz stanu w MAiC Stanisław Huskowski:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Ze strony państwa nie słyszę uwag.

Zmianę z poprawką przyjęliśmy.

Zmiana ósma. Proszę.

Posel Ryszard Galla (niez.):

Zaraz. Nie, to jeszcze będzie zmiana siódma i tutaj w artykule...

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Przepraszam najmocniej.

Posel Ryszard Galla (niez.):

Bo to dotyczyło jeszcze zmiany szóstej, prawda? Nowej zmiany.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Nowej.

Posel Ryszard Galla (niez.):

Mamy propozycję, aby w tym art. 14 dokonać wykreślenia wyrazów „art. 9 ust. 2”.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Biuro Legislacyjne.

Legislator Aleksandra Ostapiuk:

Nie mamy uwag.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Strona rządowa.

Sekretarz stanu w MAiC Stanisław Huskowski:

Bez uwag.

Poseł Ryszard Galla (niez.):

Może by Biuro właśnie te techniczne rzeczy załatwiało, co? Będzie szybciej.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Ze strony państwa też nie ma uwag, czyli zmianę siódmą przyjęliśmy z wykreśleniem, tak?

Proszę, zmiana ósma.

Poseł Ryszard Galla (niez.):

Zmiana ósma. To co? Państwo, tak?

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Aleksandra Ostapiuk:

W zmianie ósmej jest propozycja poprawki i zamieszczenia treści proponowanej w ust. 3 jako ust. 1a.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Dziękuję.

Legislator Aleksandra Ostapiuk:

Zgodnie z systematyką ustawy, koszty są regulowane w ust. 1.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Tak jest.

Legislator Aleksandra Ostapiuk:

Potem będzie w ust. 1a, analogicznie do powiatu.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Okej. Tak, panie przewodniczący?

Poseł Ryszard Galla (niez.):

Tak.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Strona rządowa.

Sekretarz stanu w MAiC Stanisław Huskowski:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Dziękuję.

Czyli przyjęliśmy zmianę ósmą.

Zmiana dziewiąta.

Poseł Ryszard Galla (niez.):

Zmiana dziewiąta dotyczy wykreślenia... „Środkami, o których mowa w ust. 1, są również środki przekazywane z budżetu jednostki samorządu terytorialnego organizacjom, o których mowa w art. 3 pkt 4, lub instytucjom, o których mowa w art. 3 pkt 5.”

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Dziękuję bardzo. Biuro Legislacyjne.

Legislator Aleksandra Ostapiuk:

Do lit. a) i b) nie mamy uwag. Chodzi o projekt z druku.

Natomiast poprawka dotyczy tylko lit. c). Do niej też nie mamy uwag.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Dziękuję bardzo. Strona rządowa.

Sekretarz stanu w MAiC Stanisław Huskowski:

Chcielibyśmy wprowadzić pomiędzy lit. b) i c) dodatkową zmianę.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Ale państwo nie mogą wprowadzić zmiany.

Sekretarz stanu w MAiC Stanisław Huskowski:

Chcieliśmy zaproponować wprowadzenie zmiany w pewien sposób.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Nie mogą państwo proponować.

Sekretarz stanu w MAiC Stanisław Huskowski:

Słucham?

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Możecie się zgodzić albo nie zgodzić. Nie mogą państwo proponować.

Sekretarz stanu w MAiC Stanisław Huskowski:

Ale każdy poseł może podjąć...

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Poseł Komisji.

Sekretarz stanu w MAiC Stanisław Huskowski:

Poseł z Komisji, więc dlatego mogę zaproponować posłom z Komisji pewną zmianę. Jeśli pan przewodniczący pozwoli, to ją zaprezentuję i spróbuję przekonać.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Proszę przedstawić propozycję, bo jej nie znam.

Sekretarz stanu w MAiC Stanisław Huskowski:

Mianowicie ona się odnosi do ust. 3, czyli pomiędzy lit. b) i c), bo lit. b) się odnosi do ust. 2, lit. c) do ust. 4, nasza zmiana – do ust. 3.

Przeczytałem, jak dzisiaj brzmi cały ten ust. 3. Chciałbym zaproponować wykreślenie ostatniego zdania. Brzmi on tak: „Dotacje, o których mowa w ust. 2, przyznawane z części budżetu państwa, której dysponentem jest minister właściwy do spraw wyznań religijnych oraz mniejszości narodowych i etnicznych, mogą być udzielane z pominięciem otwartego konkursu ofert. Minister właściwy do spraw wyznań religijnych oraz mniejszości narodowych i etnicznych corocznie ogłasza zasady postępowania w sprawach dotyczących udzielania dotacji, o których mowa w ust. 2”. To jest dotychczas. Jest jeszcze jedno zdanie: „Przepisy art. 14–18 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie (...) stosuje się odpowiednio”.

Chcielibyśmy wykreślić to ostatnie zdanie, czyli odwołanie się do przepisów ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, z następującym uzasadnieniem. Dzisiaj one już są, po 10 latach stosowania ustawy, tak naprawdę, anachroniczne.

Wówczas, kiedy tworzyliśmy ustawę o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym – w moim przypadku, kiedy tworzyli tę ustawę nasi poprzednicy – nie było żadnego innego sposobu niż odwołanie się do jakichś przepisów istniejących i wprowadzono taki zapis. Dzisiaj np. postępujemy już z beneficjentami wychodząc poza tę ustawę. Zgodnie z ustawą o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, nie można dotacji przeznaczać na samorządy terytorialne. Natomiast dzisiaj jest tak, że beneficjentami niektórych dotacji są samorządy terytorialne. Taka jest praktyka. Już się utarła. Co więcej, również...

Poseł Ryszard Galla (niez.):

Szczególnie w tych środkach romskich.

Sekretarz stanu w MAiC Stanisław Huskowski:

Nie chcę przedłużać, bo uzasadnienie jest dosyć długie. No, ze względu na to, że te przepisy już nie przystają do praktyki, która się powoli wykształciła, uważamy, że powinno się zrezygnować z tego zdania, z tego dopisku. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Czy państwo mają przygotowaną na piśmie tę poprawkę? Kto podpisze?

Rozumiem, że poseł Galla przejmuje tę poprawkę.
Czy Biuro Legislacyjne ma informację co do tej poprawki, poza tym, co zostało przedstawione?

Legislator Aleksandra Ostapiuk:

Poprawki nie widzieliśmy. Jeśli natomiast chodzi o to, co mówił pan minister o propozycji poprawki, to tylko chcielibyśmy dopytać o jedną rzecz. Jak rozumiem, intencją wykreślenia tego trzeciego zdania z ust. 3 z art. 18 jest doprowadzenie do spójności z obecnymi przepisami ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, ponieważ zawarte dzisiaj odesłania do art. 14–18 powoduje trudności. Tak czy inaczej, ta ustawa jest stosowana, ale też w trochę szerszym zakresie niż tylko art. 14–18, jak rozumiem artykuły. Tak?

Sekretarz stanu w MAiC Stanisław Huskowski:

Dokładnie tak.

Legislator Aleksandra Ostapiuk:

W związku z tym, choć nie widzimy na razie poprawki, ale z uzasadnienia i celu poprawki wydaje się, że nie mamy uwag.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Dziękuję. Proszę, pani poseł Teresa Hoppe.

Posel Teresa Hoppe (PO):

Panie przewodniczący, panie ministrze, szanowni państwo, mam nadzieję, że tą poprawką nie zablokujemy mniejszościom narodowym i etnicznym możliwości korzystania z grantów, które mają do dyspozycji samorządy. Chyba nie o to chodzi, bo jeżeli tak to rozumiem, to bardzo źle by było.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Proszę bardzo, panie ministrze.

Sekretarz stanu w MAiC Stanisław Huskowski:

Wręcz odwrotnie. Dotychczasowe przepisy utrudniały nam to, ponieważ ustawa o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie nie przewiduje możliwości, żeby beneficjentem był samorząd terytorialny. A w praktyce to się już stało i samorządy też dostają pieniądze na różne zadania skierowane do mniejszości narodowych. Chcemy to im umożliwić.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Rozumiem, że to w większości chodzi o środki romskie pewnie, tak? Dziękuję bardzo.

Rozumiem, że pan poseł Galla zgłosił tę poprawkę. Jest podpisana.

Ze strony Biura Legislacyjnego nie ma uwag. Ze strony rządu, jak rozumiem, nie ma uwag.

Ze strony państwa też nie ma uwag.

Przyjęliśmy.

Proszę, teraz lit. c). Proszę uprzejmie, panie przewodniczący.

Posel Eugeniusz Czykwin (SLD):

Panie przewodniczący, Wysokie Komisje, ponieważ tak się złożyło, że poprzednia poprawka dotyczyła art. 18, chciałbym także zgłosić poprawkę do art. 18.

Przeczytam pierwsze zdanie wraz z pkt 1, które brzmi: „Organy władzy publicznej są obowiązane podejmować odpowiednie środki w celu wspierania: 1) działalności zmierzającej do ochrony, zachowania i rozwoju tożsamości kulturowej mniejszości”.

Tutaj proponowałbym, żebyśmy kropkę zamienili na przecinek i dodali słowa „w tym jej elemencie religijnego”.

W uzasadnieniu chcę tylko powiedzieć, bo toczyliśmy na ten temat dyskusję, że głównym motywem naszej ustawy i argumentem za jej przyjmowaniem była wola implementacji konwencji ramowej Rady Europy o ochronie mniejszości narodowych. Tylko jedno zdanie przeczytam. W art. 5 konwencja ta stanowi, że „strony” – w tym wypadku Rzeczypospolita – „zobowiązują się wspierać tworzenie warunków koniecznych do utrzymania i rozwijania przez osoby należące do mniejszości narodowych ich kultury, jak również zachowania zasadniczych elementów ich tożsamości, to jest ich religii, języka, tradycji i dziedzictwa kulturowego”.

W mojej ocenie, nieprzypadkowo konwencja na pierwszym miejscu wstawia religię, na następnym język, dalej tradycję i dziedzictwo kulturowe. Myślę też sobie, że nikt tego nie poda w wątpliwość w Polsce. Tak się składa, że dla części mniejszości narodowych w Polsce, rzeczywiście, jest to fundament i zasadniczy element zachowania tożsamości, hamujący procesy asymilacji, polonizacji itd.

No, stało się tak, jak się stało. Kiedyś już to wyjaśniałem. Spowodowała to sytuacja polityczna, kiedy przyjmowano tę ustawę przy oporze dużej części Sejmu. W pierwotnym projekcie ustawy ten zapis był.

Teraz mamy dobrą okazję, żeby naprawić w pewnym sensie błąd i dopisać to właśnie, o co bardzo panie i panów posłów proszę. To usunie wątpliwości, które były zgłaszane. Nie chcę do nich powracać. Były próby kwestionowania ze strony rządzących, np. tego, że kultura jest związana z religią, już pozostając na gruncie wschodniochrześcijańskich czy wschodniosłowiańskich mniejszości, takich jak Białorusini, Ukraińcy czy Łemkowie, a więc – powiedzmy – ikona, architektura cerkwi czy muzyka cerkiewna. Mówiono, że nie mogą być dofinansowane takie projekty ze środków ministra administracji i cyfryzacji, ponieważ nie mamy tego w ustawie.

Bardzo państwa proszę. Rozumiem, że w Polsce, gdzie katolicyzm jest przecież fundamentem tożsamości polskiej, nikt nie będzie podawał w wątpliwość, że i w przypadku innych mniejszości może tak być. Powiedziałem o Białorusinach, Ukraińcach czy Łemkach, ale podobnie jest przecież z Ormianami, z Tatarami czy z Żydami.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Dziękuję.

Poseł Eugeniusz Czykwin (SLD):

Zgłaszam tę poprawkę. Mam ją już przygotowaną na piśmie. Panie przewodniczący, proszę o jej przegłosowanie.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Dziękuję bardzo. Proszę, strona rządowa.

Sekretarz stanu w MAiC Stanisław Huskowski:

Wielokrotnie ta sprawa była dyskutowana. Rozumiem intencję. Nawet sam osobiście może częściowo bym się przychylił sympatiami własnymi, ale obawiam się, że to spowoduje bardzo duży problem i powoli te dotacje zupełnie przestaną być wydawane na te cele, na które są dotychczas wydawane. A są wydawane, naszym zdaniem, bardzo dobrze. Przesunie się po prostu ten akcent – i to szybko dosyć – właśnie na pisma wyznaniowe, a nie na pisma mniejszościowe.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Czyli strona rządowa jest przeciwna tej poprawce?

Sekretarz stanu w MAiC Stanisław Huskowski:

W związku z czym jesteśmy przeciwni.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Biuro Legislacyjne.

Legislator Wojciech Miller:

Jeśli chodzi o tę poprawkę, chcielibyśmy wyrazić jedynie taką ogólną wątpliwość co do zakresu. Oczywiście, w tym przypadku nie jesteśmy aż tak stanowczy, jak w przypadku poprzedniej poprawki pana posła, gdyż ta poprawka, którą państwo teraz będą rozpatrywać, nakazuje nam jedynie doprecyzować istniejący przepis. Natomiast pewnego rodzaju wątpliwość się pojawia, właśnie co do zamieszczenia w tym projekcie ustawy takiej zmiany. Z naszej strony tyle.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Dziękuję bardzo. Wobec tego pozwolę sobie poddać pod głosowanie tę poprawkę.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem tej poprawki? Proszę o podniesienie ręki. Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał?

Stwierdzam: przy 2 głosach „za”, 8 – przeciwnych i braku wstrzymujących się poprawka nie uzyskała uznania.

Poseł Eugeniusz Czykwin (SLD):

Panie przewodniczący, zgłaszam jako wniosek mniejszości.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Jest zapisana jako wniosek mniejszości. Dziękuję bardzo.

Zmiana dziesiąta, jak rozumiem. Tak?

Poseł Ryszard Galla (niez.):

Mamy jeszcze chyba lit. c), tak?

Legislator Aleksandra Ostapiuk:

Lit. c) w zmianie dziewiątej do rozstrzygnięcia.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

A, tak. Rzeczywiście. Proszę.

Poseł Ryszard Galla (niez.):

W lit. c) ust. 4 nadać brzmienie: „4. Środkami, o których mowa w ust. 1, są również środki przekazywane z budżetu jednostki samorządu terytorialnego organizacjom, o których mowa w art. 3 pkt 4, lub instytucjom, o których mowa w art. 3 pkt 5”.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Dziękuję. Biuro Legislacyjne.

Legislator Aleksandra Ostapiuk:

Nie mamy uwag.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Strona rządowa.

Sekretarz stanu w MAiC Stanisław Huskowski:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Ze strony państwa nie słyszę uwag.

Zmianę z poprawkami przyjęliśmy.

Zmiana dziesiąta.

Poseł Ryszard Galla (niez.):

Tak. Tutaj mamy poprawkę do artykułu... Po art. 19 dodaje się art. 19a ust. 1 i 2 w następującym brzmieniu: „1. Organizacją społeczności posługującej się językiem regionalnym jest stowarzyszenie, które spełnia łącznie następujące warunki”... To są praktycznie te same zapisy, które mieliśmy w poprawce pierwszej pkt 4–5. Chodzi o to, żeby też w tym...

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Konsekwencja, tak?

Poseł Ryszard Galla (niez.):

Żeby konsekwencja była zachowana.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Dziękuję. Biuro Legislacyjne.

Legislator Aleksandra Ostapiuk:

Nie mamy uwag.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Strona rządowa.

Sekretarz stanu w MAiC Stanisław Huskowski:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Proszę, pan Sobierajski.

Poseł Czesław Sobierajski (PiS):

Chciałem zapytać, bo z ustawy, która obowiązuje dzisiaj, język regionalny... Wiemy, o co tam chodzi, ale są tylko Kaszubi, którzy są przypisani.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Tak.

Poseł Czesław Sobierajski (PiS):

Nie ma innego języka regionalnego na dzień dzisiejszy w Polsce. Nie ma.

Poseł Danuta Pietraszewska (PO):

Są, tylko nie są wpisane.

Poseł Czesław Sobierajski (PiS):

Nie ma. Po prostu nie ma.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Ustawowo nie ma.

Poseł Czesław Sobierajski (PiS):

Jako język regionalny jest wpisany kaszubski i koniec, kropka. Nie ma żadnego innego.

Innymi słowy, po co jest zapis o stowarzyszeniach? Pytałem przedtem i pytam jeszcze teraz. Jaki problem wyniknął wśród Kaszubów, że muszą mieć dodatkowo taki zapis? Bo to chodzi tylko o nich. Nie ma możliwości myślenia o innych, bo nie ma takiej mocy prawa. Jest tylko język regionalny i Kaszubi wpisani.

Dlatego uważam za kompletnie zbędny cały ten zapis. Proszę o odpowiedź bardzo konkretną, czy mam rację, czy nie. Jeśli tak, to ten zapis jest zbędny w ogóle.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

No, wie pan, panie pośle, za krótki czas będziemy rozmawiać i rozważać, czy np. język wilamowski...

Poseł Czesław Sobierajski (PiS):

Ale mówię o ustawie, która obowiązuje, o prawie, które jest.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Tak.

Poseł Czesław Sobierajski (PiS):

Nie możemy przewidywać czegoś, co nie istnieje. Istnieją, owszem, Kaszubi. Jest język regionalny kaszubski i więcej nie ma, ale kaszubski istnieje, i tylko on.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Istnieje.

Poseł Czesław Sobierajski (PiS):

No, to czemu wpisywać artykuł pewien, który opisuje zdarzenie pewne, które już istnieje?

Poseł Danuta Pietraszewska (PO):

Ustawa jest dokumentem otwartym.

Poseł Czesław Sobierajski (PiS):

Ale nie... Otwarty czy nie, ale jaki jest sens tego wpisywania? Czy jest problem wśród Kaszubów, którzy się tym językiem posługują? Jedyńie oni mają język regionalny. Nie słyszałem, żeby był jakikolwiek inny.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Ale jak się zdarzą takie przypadki, że będą inne, to ten zapis będzie i wyjdziemy naprzeciw.

Poseł Czesław Sobierajski (PiS):

No, to będziemy mówili o ustawie potem, o nowelizacji kolejnej jeszcze raz, ale dzisiaj takiej sytuacji nie ma. Jest tylko język kaszubski i koniec, kropka.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Okej.

Poseł Czesław Sobierajski (PiS):

No to właśnie, po co piszemy?

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Ale w języku regionalnym zawiera się język kaszubski i nie możemy zamykać w tej sytuacji innych języków, które mogą się pojawić.

Poseł Czesław Sobierajski (PiS):

Ale co znaczy, że mogą się pojawić?

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Mogą. Jeśli się pojawią...

Poseł Czesław Sobierajski (PiS):

Ale nie ma takiego pojęcia dzisiaj.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Panie pośle, ale jeżeli się pojawią, to tylko ustawowo się pojawią. To nie pojawią się tak o...

Poseł Czesław Sobierajski (PiS):

Ano właśnie. To wtedy przejdziemy do ustawy i wpisujemy do ustawy, znów będziemy mówić o tym kolejnym, ale dzisiaj nie mówmy o tym, bo nie ma czegoś takiego. To jest abstrakcja zupełna. Dlatego ten zapis jest niepotrzebny zupełnie.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Pani poseł Hoppe.

Poseł Teresa Hoppe (PO):

Panie pośle, już rozmawialiśmy o tym na poprzednim posiedzeniu Komisji. No, nie ma problemu. Nie mam żadnego. Powtórzę to samo, co mówiłam.

W ustawie z 2005 r. jest umieszczona nazwa języka regionalnego w odniesieniu do języka kaszubskiego. My w tej chwili wprowadzamy poprawki do tej ustawy z 2005 r.

Co pan chce wyrzucić z tamtej ustawy? Nie ma pan przyzwolenia na to w ogóle.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Dziękuję bardzo, pani poseł. Skoro są kontrowersje, musimy głosować. Kto z pań i panów... Proszę, bo nie zdążymy i nas wyrzucą z sali.

Poseł Czesław Sobierajski (PiS):

Chciałem po prostu... Jak to? Dodajemy art. 19a. Tam jest tylko art. 19 – opisany język i Kaszubi.

Dodajemy cały art. 19a, który opisuje stowarzyszenie działające na rzecz ewentualnego języka, który gdzieś ma się pojawić. Nie można pisać w ustawie życzeniowych rzeczy i inspirować, że coś się może dziać. Jak się zdarzy, wrócimy do sytuacji.

Mówię, że dodanie art. 19a jest zupełnie zbędnym dodaniem. Jak to nie? Proszę spojrzeć, jest przecież w projekcie wyjściowym.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Są kontrowersje. Dziękuję, panie pośle. Głosujemy.

Kto z państwa jest za podjęciem tej poprawki, zgłoszonej przez Ryszarda Gallę? Proszę o podniesienie ręki. Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał?

Przy 10 głosach „za”, 1 przeciwnym i 1 wstrzymującym się zmiana została dokonana. Proszę, kolejny artykuł. Pan Ryszard Galla.

Poseł Ryszard Galla (niez.):

Tak. Po art. 19 chciałbym zgłosić jeszcze pkt 10a, który byłby dodatkowy, o następującym brzmieniu: „w art. 20 ust. 3 otrzymuje brzmienie: «3 Środkami, o których mowa w ust. 2, mogą być również środki przekazywane z budżetu jednostki samorządu terytorialnego organizacjom, o których mowa w art. 19a ust. 1, lub instytucjom, o których mowa w art. 19a ust. 2»”.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Dziękuję bardzo. Biuro Legislacyjne.

Legislator Aleksandra Ostapiuk:

Nie mamy uwag.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Strona rządowa.

Sekretarz stanu w MAiC Stanisław Huskowski:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Ze strony państwa nie ma uwag.

Zmiana została przyjęta.

Zmiana jedenasta, jak rozumiem. Tak?

Poseł Ryszard Galla (niez.):

Tak.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Proszę, zmiana jedenasta.

Poseł Ryszard Galla (niez.):

Jedenasta zmiana dotyczy właśnie pełnomocników.

W art. 22a ust.1: „Wójt, burmistrz, prezydent miasta, starosta i marszałek województwa mogą ustanowić pełnomocnika do spraw mniejszości narodowych i etnicznych”. Ust. 2: „Do zadań pełnomocnika, o którym mowa w ust. 1, należy w szczególności: 1) podejmowanie i inicjowanie działań na rzecz respektowania praw mniejszości i przeciwdziałania naruszeniu tych praw; 2) podejmowanie działań na rzecz rozwiązywania problemów mniejszości; 3) podejmowanie i inicjowanie działań na rzecz języka, o którym mowa w art. 19”.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Po co to jeszcze raz czytać, jak to jest tu?

Poseł Ryszard Galla (niez.):

Nie, tu jest zmiana.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Dziękuję bardzo. Biuro Legislacyjne.

Legislator Aleksandra Ostapiuk:

Te zmiany są redakcyjne. Nie mamy uwag. Zmiany w zakresie art. 22a z poprawki są redakcyjne.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Nie ma uwag. Ze strony rządu nie ma uwag?

Sekretarz stanu w MAiC Stanisław Huskowski:

Nie ma.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Proszę, pani Teresa Hoppe.

Poseł Teresa Hoppe (PO):

Tak, panie przewodniczący. Mam uwagę tego typu, że w tej poprawce powinien być zapis taki: „Wójt, burmistrz, prezydent miasta, starosta i marszałek województwa mogą ustanowić pełnomocnika do spraw mniejszości narodowych i etnicznych oraz społeczności posługującej się językiem regionalnym”, bo wtedy wypuszczamy ten kaszubski tutaj w ogóle.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Logiczne.

Czy pan Ryszard zgłasza taką autopoprawkę? Tak. Dziękuję.

Strona rządowa.

Sekretarz stanu w MAiC Stanisław Huskowski:

Przychyla się.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Rozumiem, że ze strony Biura nie ma...

Poseł Ryszard Galla (niez.):

To pani poseł może zgłosić poprawkę. Pani poseł składa poprawkę, tak?

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

No, tak, ale trzeba... Okej.

Wobec tego rozumiem, że uwag nie ma do tego, co zgłosiłem.

Proszę, Biuro Legislacyjne. Przepraszam.

Legislator Aleksandra Ostapiuk:

My tu mamy pewną wątpliwość, czy akurat dopisanie w taki sposób, jaki proponuje pani poseł, społeczności posługujących się językiem regionalnym mieści się w tym rozdziale, który ma tytuł: „Organy do spraw mniejszości narodowych i etnicznych”. Przepisy, które tutaj są w art. 21 i następujących, jak się wydaje, odnoszą się tylko do mniejszości narodowych, ale to tak z pobieżnej, szybkiej analizy... Wydaje nam się, że dopisanie tego, o czym mówi pani poseł, będzie rozszerzało zakres tego rozdziału.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

W trójeczce.

Legislator Aleksandra Ostapiuk:

Okej. Rzeczywiście, jest.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Nie zdążymy. Czyli jest okej, tak? Biuro Legislacyjne.

Legislator Aleksandra Ostapiuk:

Jest okej. Tak.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Dziękuję bardzo.

Wobec tego, skoro nie ma uwag, przyjęliśmy tę zmianę.

Kolejna zmiana, dwunasta.

Poseł Ryszard Galla (niez.):

W zmianie dwunastej w art. 1 punkt... No, nie da się nie czytać wszystkiego.

W lit. a) mamy zmianę oznaczenia.

W lit. b) mamy nowe brzmienie. To będzie ust. 5: „Organizacje mniejszości i organizacje społeczności posługującej się językiem, o którym mowa w ust. 19, zgłaszają ministrowi właściwemu do spraw wyznań religijnych oraz mniejszości narodowych i etnicznych swoich kandydatów na członków Komisji Wspólnej”.

Skreślić lit. d) i e).

Dodać lit. g) o następującym brzmieniu. Ust. 8: „Minister właściwy do spraw wyznań religijnych oraz mniejszości narodowych i etnicznych określi, w drodze rozporządzenia, sposób zgłaszania osób, o których mowa w ust. 5, oraz tryb wyłaniania kandydatów na członków Komisji Wspólnej spośród tych osób, a także tryb odwoływania członków Komisji Wspólnej, mając na względzie zapewnienie przejrzystości i efektywności procesu powoływania i odwoływania członków Komisji Wspólnej, o których mowa w art. 24 pkt 2 i 3”. Ust. 9: „W przypadku, gdy mniejszość lub społeczność posługująca się językiem, o którym mowa w art. 19, nie zgłosi kandydatów albo zgłosi liczbę kandydatów mniejszą niż określona odpowiednio w ust. 1 pkt 2 i w ust. 1 pkt 3, minister właściwy do spraw wyznań religijnych oraz mniejszości narodowych i etnicznych przedstawia Prezesowi Rady Ministrów kandydatów na członków Komisji Wspólnej”, czyli mamy rozumieć, że jakby sam wyznacza tych dodatkowych. To wszystko.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Biuro Legislacyjne.

Legislator Aleksandra Ostapiuk:

Po pierwsze, proponujemy procedować po literach.

Natomiast do poprawek przedstawionych tutaj przez pana posła mamy tylko taką propozycję w zakresie ust. 9. To jest propozycja z poprawki w lit. d), gdzie dodajemy lit. g), w zakresie dodawanego ust. 9, żeby on brzmiał w następujący sposób: „W przypadku, gdy mniejszość lub społeczność posługująca się językiem, o którym mowa w art. 19, nie zgłosi kandydatów albo zgłosi liczbę kandydatów mniejszą niż określona odpowiednio w ust. 1 pkt 2 i w ust. 1 pkt 3, kandydatów na członków Komisji Wspólnej przedstawia minister właściwy do spraw wyznań religijnych oraz mniejszości narodowych i etnicznych”.

Ta poprawka jest poprawką czysto redakcyjną tylko i wyłącznie.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Okej, ale skoro była propozycja, żebyśmy literami lecieli, to lecimy.

Lit. a).

Legislator Aleksandra Ostapiuk:

Nie mamy uwag.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Strona rządowa.

Sekretarz stanu w MAiC Stanisław Huskowski:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Przyjeliśmy lit. a).

Lit. b).

Legislator Aleksandra Ostapiuk:

Uwag nie mamy.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Strona rządowa nie ma uwag.

Ze strony państwa nie ma uwag.

Przyjeliśmy.

Lit. c).

Sekretarz stanu w MAiC Stanisław Huskowski:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Bez uwag.

Przyjeliśmy.

Lit. d).

Sekretarz stanu w MAiC Stanisław Huskowski:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Legislatorzy bez uwag, tak?

Przyjeliśmy.

Poseł Ryszard Galla (niez.):

Lit. d) jest do skreślenia, tak?

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Czyli lit. d) skreślamy, tak?

Legislator Aleksandra Ostapiuk:

Lit. d) z projektu skreślamy. Tak.

Poseł Ryszard Galla (niez.):

Lit. e) także.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Państwo bez uwag. Lit. e) też skreślamy.

Legislator Aleksandra Ostapiuk:

Tak.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Bez uwag.
Skreśliliśmy.
Lit. f).

Poseł Ryszard Galla (niez.):

Jest bez uwag, tak?

Legislator Aleksandra Ostapiuk:

Bez uwag. My też nie mamy uwag. Idzie z druku.

Sekretarz stanu w MAiC Stanisław Huskowski:

Bez uwag.

Poseł Ryszard Galla (niez.):

Tak, bez uwag i dodajemy...

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

I teraz, proszę bardzo. To, co przeczytałeś wcześniej, tak?

Poseł Ryszard Galla (niez.):

Tak. Ust. 8.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Rozumiem. Ze strony legislatorów nie ma uwag.

Legislator Aleksandra Ostapiuk:

Tylko ta drobna poprawka redakcyjna w ust. 9. Przystawienie szyku zdania.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Dziękuję bardzo. Strona rządowa.

Sekretarz stanu w MAiC Stanisław Huskowski:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Nie ma uwag.
Przyjeliśmy.
W tej dwunastej zmianie są jeszcze jakieś? Nie.

Poseł Ryszard Galla (niez.):

Tu już jest wszystko.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Zmiana trzynasta.

Sekretarz stanu w MAiC Stanisław Huskowski:

Przepraszam. Można?

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Jeszcze do dwunastej? Proszę.

Sekretarz stanu w MAiC Stanisław Huskowski:

Teraz to już będę ostrożniejszy w sformułowaniach. Chciałbym namówić kogoś z posłów, jeżeli pan przewodniczący pozwoli, do zgłoszenia jeszcze jednej poprawki, czyli dodania jeszcze ust. 10, którego brzmienie mam przygotowane na piśmie, jak i uzasadnienie. Czy można przedstawić?

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Proszę przeczytać. Aż się boję, ale proszę czytać.

Sekretarz stanu w MAiC Stanisław Huskowski:

Mianowicie tak: „W uzasadnionych przypadkach minister właściwy do spraw wyznań religijnych oraz mniejszości narodowych i etnicznych może odmówić wskazania jako kandydatów na członków Komisji Wspólnej osób zgłoszonych przez mniejszości lub społeczność posługującą się językiem regionalnym. W takich przypadkach minister właściwy do spraw wyznań religijnych oraz mniejszości narodowych i etnicznych ponownie zawiadamia organizacje mniejszości oraz społeczności posługującej się językiem regionalnym o zamiarze wystąpienia do Prezesa Rady Ministrów z wnioskiem, o którym mowa w ust. 2, przy czym kandydatami na członków Komisji Wspólnej nie mogą być wówczas osoby, których wskazania odmówił wcześniej minister właściwy do spraw wyznań religijnych oraz mniejszości narodowych i etnicznych”.

Uzasadnienie tego jest takie, że KWRiMNiE jest organem pomocniczym prezesa Rady Ministrów. Prezes Rady Ministrów wyznacza te osoby. Zdaniem ministerstwa, nie powinno być pełnego automatyzmu pomiędzy tym mechanizmem wyłaniania, który jest dotychczas wpisany w tę nowelizowaną ustawę, a podpisem pani premier, akceptującym daną osobę.

W praktyce bywało już tak – rzadko, ale bywało – że minister dotychczas korzystał z tego typu rozwiązania, bo to nie było uregulowane ściśle w ustawie. To są względy w szczególności bezpieczeństwa państwa, kiedy minister odmawiał wyłonionemu kandydatowi przekazania tego kandydata do premiera jako kandydata do zatwierdzenia do komisji wspólnej. Przypominam, że ten tekst, który przeczytałem, zaczyna się od słów „w uzasadnionych przypadkach”. Minister musi uzasadnić taki przypadek.

Żeby nie było takiego automatyzmu, tę furtkę chcielibyśmy zgłosić i zaproponować.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Dziękuję bardzo. Wiem, że ustalenia w komisji wspólnej były troszeczkę inne. Proszę, pan Grzegorz Kuprianowicz.

Członek KWRiMNiE Grzegorz Kuprianowicz:

Jako jedyny chyba tutaj członek komisji wspólnej spośród mniejszości jestem nieco zaniepokojony tą propozycją, ale także stwierdzeniem, które padło później, że minister już korzystał z tej zasady wcześniej, ponieważ publicznie o tym nie mówiono.

Myślę, że warto spojrzeć na to, czym ma być komisja wspólna. Czy KWRiMNiE ma być organem, w którym przedstawiciele rządu państwa polskiego zasiadają wspólnie z przedstawicielami mniejszości, czyli tymi osobami, które zostały wskazane przez mniejszości, które mają mandat i legitymizację od mniejszości, aby pojawiać się w ich imieniu? Tak my jako mniejszości rozumiemy intencje państwa polskiego. Czy też komisja wspólna ma być miejscem, gdzie zasiadają przedstawiciele rządu oraz osoby wybrane przez rząd do reprezentowania mniejszości?

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Dziękuję bardzo. Ja to też zrozumiałem.

Nie wiem, kto odważy się przejąć państwa wniosek. Przedstawiciel Sojuszu Lewicy Demokratycznej chce przejąć ten wniosek. Proszę uprzejmie.

Jest wniosek, wobec tego głosujemy. Na piśmie.

Poseł Ryszard Galla (niez.):

A może zostawmy to do drugiego czytania, panie ministrze, żeby to jednak przeanalizować dobrze i do drugiego czytania.

Sekretarz stanu w MAiC Stanisław Huskowski:

To wtedy przedłużymy prace i w ogóle się...

Poseł Ryszard Galla (niez.):

Nie, bo w czasie drugiego czytania... Wtedy – założmy – kolega Czykwin może zgłosić.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

W imieniu klubu. Proszę.

Przewodniczący Związku Białoruskiego w Rzeczypospolitej Polskiej Eugeniusz Wappa:

Eugeniusz Wappa, przewodniczący Związku Białoruskiego w Rzeczypospolitej Polskiej, były członek KWRiMNiE.

Wydaje mi się, że ta propozycja w jakiś sposób przed mniejszościami stawia nowe wyzwanie, nowe zdziwienie i nowe podejście do pracy w takiej formule komisji, ponieważ będzie to zawsze spojrzenie z taką pewną, dużą dozą zdziwienia ze strony mniejszości, że oto wobec osób oficjalnie delegowanych przez środowiska mniejszości narodowych... Tutaj, powiedzmy sobie, że w przypadku mniejszości białoruskiej, gdy mamy dwóch przedstawicieli, jest bardzo dużo organizacji, ale zawsze jest konsensus. Jest to przedstawiane i zawsze znajdujemy podpisy. Natomiast te osoby, które cieszą się zaufaniem środowiska, cieszą się społeczną akceptacją, w pewien sposób, z sobie zrozumiałych względów, gdy one zostaną postawione przed faktem, że ich pan minister nie akceptuje, to w zasadzie w pewien sposób to partnerstwo pozarządowych organizacji i administracji publicznej stawia pod znakiem zapytania.

Wydaje mi się, że dla samych mniejszości i dla wzmacniania procedur demokratycznych w państwie polskim jest to zapis... Niestety, nie idzie to w dobrym kierunku. To jest taka moja uwaga.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Związku Białoruskiego w RP Eugeniusz Wappa:

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Czy pan przejmuje to?

Poseł Eugeniusz Czykwini (SLD):

Dokładnie po głosie pana Wappy rezygnuję z tej aktywności. Chociaż nie będę otwierał tej dyskusji, uważam to w pewnym sensie za zasadne.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Dziękuję. Czy strona rządowa wobec tego odstępuje od tej propozycji? Bo nie wiem, kto to przejmie.

Sekretarz stanu w MAiC Stanisław Huskowski:

Zgłosimy to na innym etapie, ale chcę naprawdę powiedzieć, że mój poprzednik mówi o idyllicznym modelu, kiedy – powiedziałbym – dogaduje się cała społeczność itd.

Mieliśmy kandydatów, do których służby zgłaszały poważne zastrzeżenia, o powiązaniach międzynarodowych. Co zrobić w takiej sytuacji? Pani premier musi mianować. Jeżeli nie wpisujemy furtyki żadnej, musi mianować taką osobę, bo została zgłoszona formalnie. Wydaje mi się, że to jest trochę za daleko idące. Przynajmniej za mojej obecności w ministerstwie, choć nie jestem od zbyt dawna, taki przypadek był. Co w takiej sytuacji zrobić?

Nie mówiąc o sytuacjach zupełnie jeszcze innych, mianowicie jest taka mniejszość, na pewno nie jedna, ale jedna, kiedy już to jest zupełnie do absurdu doprowadzone... Kiedy poszukujemy przedstawicieli tej mniejszości do komisji wspólnej, zostają wstępnie zgłoszone – powiedzmy – dwie osoby. My konsultujemy te osoby, prawda? Na 100 organizacji jedna dostaje 6 głosów, druga 4. Nikt nie dostanie więcej.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Panie ministrze...

Sekretarz stanu w MAiC Stanisław Huskowski:

Kiedy zgłaszamy, że w takim razie te osoby, mimo że tak mało dostały głosów, przedstawimy premierowi, wtedy inne organizacje mniejszościowe tej mniejszości występują do nas z protestem i dostajemy 30 protestów przeciwko tym osobom. Po raz kolejny wyłaniamy osoby i cały czas to się dzieje w ten sposób. W którymś momencie trzeba zareagować i zaangażować w to. No, co zrobić, jeżeli są społeczności niezwykle skłócone?

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Panie ministrze, może przedyskutujemy ten problem, bo...

Sekretarz stanu w MAiC Stanisław Huskowski:

To utrudnia funkcjonowanie. Powiedziałbym, że w tym przypadku to jest dla dobra mniejszości. Minister w końcu musi się zdecydować, postawić na...

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Skoro nikt nie chce przejąć poprawki, nie jest ona przedmiotem dyskusji w tej chwili. Proszę mi wybaczyć.

Kolejna poprawka do zmiany dwunastej. Proszę.

Poseł Ryszard Galla (niez.):

Tak. Po pkt 12 wprowadzić pkt 12a, który reguluje kwestie związane z kadencyjnością komisji wspólnej, czyli ustalenie pięcioletniej kadencji.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Tak? Mają to państwo przed sobą. Biuro Legislacyjne.

Legislator Aleksandra Ostapiuk:

Nie mamy uwag.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Strona rządowa.

Sekretarz stanu w MAiC Stanisław Huskowski:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Zmiana została przyjęta.

Teraz przechodzimy do zmiany trzynastej, jak rozumiem. Czy jeszcze są w dwunastej jakiegolwiek zmiany, panie przewodniczący?

Zmiana trzynasta. Czy są uwagi? Proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Aleksandra Ostapiuk:

Do poprawki nie mamy uwag.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Strona rządowa.

Sekretarz stanu w MAiC Stanisław Huskowski:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Ze strony państwa nie ma uwag, czyli trzynasta zmiana została przyjęta.

Zmiana czternasta. Biuro Legislacyjne.

Legislator Aleksandra Ostapiuk:

Nie mamy uwag.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Strona rządowa.

Sekretarz stanu w MAiC Stanisław Huskowski:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Przyjęliśmy.

Zmiana piętnasta.

Legislator Aleksandra Ostapiuk:

Jest poprawka dotycząca dodania zmiany 14a. Pkt 17 w zestawieniu poprawek proponuje dodać zmianę jeszcze w art. 14a, który nie jest objęty projektem z druku.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

A to nie było w pkt 14?

Legislator Aleksandra Ostapiuk:

Pkt 14 przyjęliśmy z druku. Natomiast tutaj proponujemy dodanie zmiany 14a. Przed chwilą przyjęliśmy pkt 14 z druku.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Rozumiem.

Poseł Ryszard Galla (niez.):

Że komisja wspólna na wniosek współprzewodniczących może powoływać ekspertów.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Jasne. Czy są uwagi?

Legislator Aleksandra Ostapiuk:

Nie mamy uwag.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Ze strony rządu nie ma uwag.

Przyjęliśmy.

Zmiana piętnasta, proszę.

Czy są uwagi ze strony biura?

Legislator Aleksandra Ostapiuk:

Poza tymi, które są tutaj przedstawione w poprawce, do tych poprawek też nie mamy uwag.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Ze strony rządowej nie ma uwag.

Też nie ma, tak?

Poseł Ryszard Galla (niez.):

Nie ma.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Zmiana szesnasta.

Poseł Ryszard Galla (niez.):

Szesnasta dotyczy... Tutaj trzeba bardzo wyraźnie powiedzieć, że w szesnastej rozszerzamy czas raportowania do 4 lat.

Legislator Aleksandra Ostapiuk:

Biuro Legislacyjne również nie ma uwag.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Strona rządowa.

Sekretarz stanu w MAiC Stanisław Huskowski:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Bez uwag. Dziękuję.

Przyjęliśmy.

Art. 2.

Poseł Ryszard Galla (niez.):

Jest uwaga zgłoszona do części. Propozycja, by właśnie „emitujących programy” zamienić na „rozpowszechniających audycje”.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Czyli nie „emitujących”, tylko „rozpowszechniających”. Taka była też sugestia KRRiT, bo takiej terminologii tam się używa.

Czy są uwagi?

Legislator Aleksandra Ostapiuk:

Nie mamy uwag.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Ze strony rządowej też nie ma uwag. Ze strony państwa nie ma.
Zmianę przyjęliśmy.
Art. 2 został przyjęty z tą zmianą.
Art. 3. Biuro Legislacyjne.

Legislator Aleksandra Ostapiuk:

Do przedstawionej propozycji poprawki nie mamy uwag.

Sekretarz stanu w MAiC Stanisław Huskowski:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Nie ma uwag.
Art. 3 został przyjęty.
Art. 4.

Poseł Ryszard Galla (niez.):

Mamy art. 3a jeszcze, tak?

Legislator Aleksandra Ostapiuk:

Dodanie art. 3a. Propozycja poprawki, do której Biuro Legislacyjne również nie zgłasza uwag.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Proszę bardzo, art. 3a. Poprawka wniesiona, tak? Państwo to mają na piśmie.
Ze strony rządowej nie ma uwag?

Sekretarz stanu w MAiC Stanisław Huskowski:

Nie ma.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Skoro nie ma uwag, przyjęliśmy.
Teraz art. 4.

Legislator Aleksandra Ostapiuk:

Do przedstawionej poprawki do art. 4 Biuro Legislacyjne również nie zgłasza uwag.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Strona rządowa.

Sekretarz stanu w MAiC Stanisław Huskowski:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Skoro nie ma uwag, przyjęliśmy art. 4.
Art. 5. Biuro Legislacyjne.

Legislator Aleksandra Ostapiuk:

Do poprawki również Biuro nie zgłasza uwag.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Strona rządowa.

Sekretarz stanu w MAiC Stanisław Huskowski:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Ze strony państwa nie ma uwag.
Art. 5 został przyjęty.

Poseł Ryszard Galla (niez.):

Jest także poprawka wprowadzająca jeszcze art. 5a-5d.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Tak, ale o tej poprawce pani mówiła.

Legislator Aleksandra Ostapiuk:

Przyjeliśmy poprawkę do art. 5. Natomiast jest jeszcze druga poprawka, dotycząca dodania art. 5a–5d po art. 5, przy czym one są zawarte w zestawieniu.

Biuro Legislacyjne nie ma uwag do przedstawionych poprawek, do dodanych art. 5a, 5b, 5c i 5d. Przy czym propozycja jest taka, żeby rozpatrywać te artykuły oddzielnie, czyli art. 5a, 5b, 5c i 5d oddzielnie.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Okej. Dziękuję bardzo.

Czy są uwagi do art. 5a? Ze strony państwa nie ma.

Strona rządowa.

Sekretarz stanu w MAiC Stanisław Huskowski:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Bez uwag.

Przyjeliśmy.

Art. 5b.

Legislator Aleksandra Ostapiuk:

Nie mamy uwag.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Strona rządowa.

Sekretarz stanu w MAiC Stanisław Huskowski:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Przyjeliśmy.

Art. 5c.

Legislator Aleksandra Ostapiuk:

Nie mamy uwag.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Strona rządowa.

Sekretarz stanu w MAiC Stanisław Huskowski:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Przyjeliśmy. Cały artykuł.

Legislator Aleksandra Ostapiuk:

Jeszcze art. 5d.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Przepraszam. Art. 5d.

Legislator Aleksandra Ostapiuk:

Nie mamy uwag.

Sekretarz stanu w MAiC Stanisław Huskowski:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Strona rządowa nie ma uwag.

Przyjeliśmy art. 5d.

Legislator Aleksandra Ostapiuk:

Teraz art. 6 z druku.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Dziękuję bardzo.

I art. 6. Czy są uwagi?

Legislator Aleksandra Ostapiuk:

Biuro Legislacyjne nie ma uwag.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Strona rządowa.

Sekretarz stanu w MAiC Stanisław Huskowski:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Dziękuję bardzo.

Przyjeliśmy art. 6.

A wobec tego całość ustawy ze wszystkimi wprowadzonymi zmianami.

Proszę, pan Eugeniusz Czykwin.

Poseł Eugeniusz Czykwin (SLD):

Panie przewodniczący, Wysokie Komisje, kiedy zgłaszałem do art. 1 pkt 1 poprawkę, pan przewodniczący stwierdził, że ponieważ nie mam jej już napisanej, nie poddał jej głosowaniu czy rozpatrzeniu. A dobra praktyka była zawsze taka, że zgłaszaną poprawkę rozpatrywaliśmy. Nawet później żeśmy poprawkę pani Hoppe czy...

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Zrobimy to dla pana, panie przewodniczący. Proszę przedstawiać, bo zaraz nas wygonią.

Poseł Eugeniusz Czykwin (SLD):

Powracam do tej zgłoszonej poprawki. W art. 1 w pkt 5 lit. a) wykreślić słowo „określonej”, więc zostałyby tylko wyrazy „na rzecz mniejszości” i wykreślić w całości lit. b), która mówi, że „prowadzi działalność na rzecz określonej mniejszości”.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Ale my to chyba już przegłosowaliśmy.

Poseł Eugeniusz Czykwin (SLD):

Nie. Pan nie poddał tego pod głosowanie, stwierdzając, że nie mam na piśmie. A już mam na piśmie.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Głosowaliśmy.

Poseł Ryszard Galla (niez.):

Myśmy to głosowali.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Biuro Legislacyjne.

Legislator Aleksandra Ostapiuk:

Pan przewodniczący Czykwin nie zgłosił poprawki. To była zapowiedź poprawki. Taka poprawka nie została jakby formalnie przedstawiona.

Przegłosowaliśmy brzmienie przepisu z poprawki przedstawionej przez pana przewodniczącego Gallę, w związku z czym należy uznać, że ta poprawka nie została zgłoszona w odpowiednim czasie.

No, tutaj w tym zakresie to była zapowiedź poprawki. Rozumiem, że teraz...

Poseł Eugeniusz Czykwin (SLD):

Nie zrozumieliśmy się. Nie używałem zapowiedzi, tylko użyłem słów, że chcę zgłosić poprawkę. Pan przewodniczący stwierdził, że nie mam jej w tej chwili na piśmie i poddał pod głosowanie propozycję posła Galli.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

No, która była złożona.

Poseł Eugeniusz Czykwin (SLD):

A mojej nie.

Legislator Aleksandra Ostapiuk:

Tak. Pan poseł wtedy nie protestował i poszliśmy dalej, natomiast...

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Co teraz pani proponuje? W drugim czytaniu? To jest najlepsze rozwiązanie?

Legislator Aleksandra Ostapiuk:

No, oczywiście, jest taka możliwość zgłoszenia tej poprawki w drugim czytaniu. Ona jest zawsze otwarta, przy czym wiadomo, jakie są ograniczenia z drugiego czytania wynikające, bo to musi być poprawka klubowa, tak?

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Tak. Panie przewodniczący...

Poseł Eugeniusz Czykwin (SLD):

Nie będę twierdził, że jako mniejszość jestem tutaj w jakiś sposób ograniczany, ale rozumiem, że... Wyraźnie mówiłem, że zgłaszam poprawki.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Czekam na propozycję Biura Legislacyjnego.

Legislator Aleksandra Ostapiuk:

Jeżeli pan przewodniczący zadecyduje, możemy dokonać reasumpcji takiego głosowania w zakresie poprawki nr 1. No, jeżeli tutaj pan przedstawia wątpliwości, czy prawidłowo było, to takiej reasumpcji można dokonać i wtedy pan przygotowaną poprawkę by dał na piśmie.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Okej. Nie trwómy czasu. Uszanujmy wolę pana przewodniczącego Czykwina.
Zapytam o opinię Biura Legislacyjnego co do tej poprawki.

Legislator Aleksandra Ostapiuk:

Wydaje się, że skreślenie tych wyrazów będzie powodowało większe konsekwencje niż tylko w poprawce. Jak rozumiem, pan przewodniczący ogranicza skreślenie tylko do art. 3 pkt 4 i 5. Natomiast w przepisach dotyczących dalszych artykułów... W art. 19a również mamy „określonej mniejszości”. To słowo jest, że tamte stowarzyszenia będą „określone”.

To jest jedna rzecz. Poprawka nie zawiera wszystkich konsekwencji.

No, a druga rzecz... To jest, jak wiadomo, poprawka merytoryczna.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Dziękuję bardzo. Proszę, strona rządowa.

Sekretarz stanu w MAiC Stanisław Huskowski:

Jesteśmy przeciwni.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Jasne. Głosujemy wobec tego.

Kto z pań i panów jest za przyjęciem poprawki zgłoszonej przez pana Eugeniusza Czykwina? Proszę o podniesienie ręki. Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał?

Stwierdzam, że przy 1 głosie „za”, 10 przeciwnych i 1 wstrzymującym się poprawka nie została przyjęta.

Wobec tego, szanowni państwo, skoro już jesteśmy na tym etapie, proponuję przez głosowanie przyjąć całość ustawy z poprawkami. Proszę, kto z pań i panów jest...

Poseł Eugeniusz Czykwin (SLD):

Chciałbym zgłosić jako wniosek mniejszości.

Przewodniczący poseł Miron Sycz (PO):

Okej.

Kto z pań i panów jest za przyjęciem całego projektu ustawy? Proszę o podniesienie ręki. Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał?

Stwierdzam, że przy 10 głosach „za”, braku przeciwnych i 1 wstrzymującym się projekt został przyjęty przez Komisje.

Proponuję, żeby posłem sprawozdawcą był przewodniczący Ryszard Galla.

Czy Ryszard Galla wyraża zgodę? Czy są przeciwne głosy? Nie słyszę.

Wobec tego Komisje przyjęły sprawozdawcę i projekt.

Na tym, szanowni państwo, kończymy wspólne posiedzenie Komisji. Dziękuję wszystkim za dyskusję, aktywność i uwagę.

Zamykam posiedzenie Komisji.